Dziś 12 stron w tym „Mój Światek" — Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

KRAKÓW ul. Św. Anny 12. Bibljoteka Jagiell.

Niedziela 20 czerwca 1937 r. — Nr. 167

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Bilbao w rękach powstańców

Manifestacje na cześć gen. Franco

BERLIN, 19.6. (tel. wł.) N. B. I. komunikuje, że w sobotę po południu — wojska powstańcze wkroczyły do Bilbao. Pierwszym budynkiem, obsadzonym przez powstańców, jest ratusz.

Wiadomość o zdobyciu Bilbao wywołała w sferach powstańczych wielkie zadowolenie.

Na ulicach miast, zajętych przez powstańców, urządzane są manifestacje na cześć gen. Franco.

Do wczorajszego zajęcia Bilbao przyczyniło się 1000 więźniów politycznych, którzy wydostali się z więzienia przy pomocy strażników baskijskich.

Wojska czerwone, opuszczając miasto wysadziły w powietrze wszystkie mosty.

ATAKOWANIE KRĄŻOWNIKA NIEMIECKIEGO PRZEZ ŁODZIE PODWODNE

BERLIN, 19.6. Urzędowo informują, że w dn. 15 i 18 bm. łodzie podwodne rządu walenckiego czterokrotnie atakowały torpedami krążownik niemiecki „Leipzig", który znajdował się na północ od portu Organ (Algier francuski). Krążownik nie został jednak trafiony.

Rząd Rzeszy polecił ambasadorowi w Londynie von Ribbentropowi, zwrócić się do przedstawicieli czterech mocarstw, biorących udział w kontroli wybrzeży hiszpańskich, celem zawiadomienia ich o dokonanej napaści oraz zwrócić w stanowczy sposób uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażone są w dalszym ciągu okręty wojenne niemieckie.

Niemiecki kościół

NARODOWY

BERLIN, 19.6. Dekretem, wydanym przez ministra Fricka, wyznanie narodowo - socjalistyczne, tak zwany niemiecki kościół narodowy (Deutschevolkskirche) zostało uznane oficjalnie przez państwo.

Podobnie jak przed kilku tygodniami wyznanie Ludendorffa — niemiecki kościół narodowy stworzony został w r. 1927 przez jednego z najdawniejszych i najwierniejszych współpracowników kanclerza Hitlera d-ra Artura Dintera.

Wyznanie to ma być „udoskonaleniem reformacji i przywróceniem czysto aryjskiej wiary chrześcijańskiej, odrzucającym z chrześcijaństwa wszelkie pierwiastki żydowskie".

Dogmatami tego wyznania narodowo socjalistycznego jest świętość krwi, rasy, łaski oraz wiara w Boga, której wcieleniem jest dusza ludzka w każdym człowieku.

Obecnie wyznawcy tej ideologii religijnej mogą zapisywać się we wszystkich dokumentach państwowych, jak metrykach ślubnych, chrztu, czy też jako wyznawcy tej sekty religijnej.

Zajścia w Natalinie

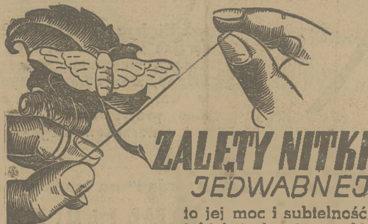
PODCZAS STRAJKU OKUPACYJNEGO

Jak donosi urzędowa agencja, w fabryce kartonu Hasfelda w Natalinie (powiat Zawierciański) strajk trwa. Okupuje fabrykę 130 robotników na ogólną liczbę przeszło 250.

Właściciel Hasfeld sprowadził z Częstochowy „straż wartowniczą".

Między „strażą" a robotnikami wybuchła bójka podczas której „strażnik" Zieleniec, uderzony butelką, wystrzelił i ranił w pachwinę Stanisława Kukłę, którego przewieziono do szpitala.

Poza tym nie było rannych, byli jednak lekko pobici. Na miejsce wypadków wyjechał starosta powiatowy, który polecił odebrać „straży" pałki gumowe oraz inspektor pracy, który prowadzi rokowania.







Pogrzeb prez. Doumergue'a

NA KOSZT PAŃSTWA

PARYŻ, 19.6. Pogrzeb śp. prezydenta Doumergue'a odbędzie się we wtorek na koszt państwa z honorami narodowymi oraz z udziałem premiera i wszystkich ministrów radykalnych. — Zgon tego zasłużonego męża stanu okrywa żałobą cały naród francuski.

Prasa podkreśla, że zgon śp. Doumergue'a nastąpił w chwili, gdy Francja przeżywa silny dramat wewnętrzny, w czasie którego światłe jego rady, wielki umysł i serce mogłyby wyświadczyć wielką rolę dla ojczyzny.

Krwawe zajścia

W CZĘSTOCHOWIE

CZĘSTOCHOWA, 19.6. (tel. wł.) — Urzędowa agencja komunikuje:

Dnia 19 bm. na jednej z ulic w Częstochowie wybuchła gwałtowna sprzeczka między furmanem Joskiem Pędrakiem i tragarzem Stefanem Baranem.

Podczas tej kłótni Pędrak strzelił do Barana, który niebawem zmarł.

Organy bezpieczeństwa zatrzymały zabójcę i przeprowadzają dochodzenia.

Tłem zajścia były porachunki osobiste.

Tajemnica śmierci ś. p. prof. Tyskiego

Rewelacje siostry zmarłego

W dniu 1 marca br. zmarł w Sosnowcu profesor matematyki gimnazjum im. B. Prusa śp. **Józef Tyski**, cieszący się sympatią wśród uczniów i ich rodziców.

Zmarły profesor mieszkał w Sosnowcu **samotnie przy ul. Wiejskiej** bez żadnej rodziny i stołował on się u niejakiej Piechy, przy ulicy Starej, która prowadziła mu dom.

Jak stwierdził lekarz, przyczyną śmierci śp. Tyskiego był **anewryzm serca.**

Na pogrzebie zmarłego nie było nikogo z rodziny, chociaż jakoby miano zawiadomić ją o śmierci śp. Tyskiego.

W tych dniach przybyła do Sosnowca siostra zmarłego, nauczycielka z Wilna.

Jak się okazuje, otrzymała ona wiadomość o śmierci brata **dopiero w dwa i pół miesiąca po śmierci.**

Siostra zmarłego, nie wierząc, że brat jej zmarł wskutek anewryzmu serca, bowiem na serce **nigdy nie chorował,** wyraża przypuszczenie, że **zmarł on śmiercią nienaturalną.**

Złożyła też w związku z tym odpowiednie zameldowanie w urzędzie prokuratorskim i zażądała **ekshumacji zwłok brata i przeprowadzenia sekcji zwłok,** twierdząc, że został otruty.

Ś. p. prof. Tyski był człowiekiem zamożnym, posiadał cenną biżuterię, gotówkę, złoto; poza tym był on właścicielem placów w Morszynie, oraz posiadał po ojcu **25 ha sadu w Besarabii.**

Biżuteria i pieniądze, po śmierci śp. Tyskiego w tajemniczy sposób zniknęły i rodzina nic nie otrzymała.

Podobno również i posiadłość w Besarabii zmarły sprzedał. Obecnie rodzina zmarłego za pośrednictwem konsulatu rumuńskiego zwróciła się o informacje, co stało się z majątkiem.

Rzeczy pozostawione przez zmarłego były początkowo opieczętowane, później jednak zabrała je gospodyni.

Ciekawym jest, że gospodyni, u której stołował się zmarły, wkrótce po jego śmierci wyszła za mąż.

Wspomnieć należy, że po śmierci ś. p. prof. Tyskiego krążyły różne wersje.

Przyjazd siostry śp. prof. Tyskiego i jej rewelacyjne zeznania wywołały w Sosnowcu zrozumiałe poruszenie.

Dziś na str. 4-ej

Reportaż z Brześcia

red. Stefana Arnolda

p. t.

„W mieście Sołowiejczyków i Pereplotczyków"

Bela Kun

NIE STRACONY

PARYŻ, 19.6. Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż zaprzeczają tam pogłosce, jakoby Bela Kun został stracony. W poselstwie węgierskim oświadczają, iż w sprawie tej nic poselstwu nie wiadomo.

Zaprzeczają również wiadomości o samobójstwie żony gen. Jegorowa.

Cynizm mordercy

Z POZNANIA

POZNAŃ, 19.6. (tel. wł.) Powrócił tu z Czechosłowacji przemysłowiec Czernikow, w którego mieszkaniu przy ul. Mickiewicza dokonano ohydnej zbrodni. Jak ustalił on po powrocie z Czechosłowacji, Figlarz zrabował mu około 35.000 zł.

Z sumy tej zbrodniarz podjął tylko 17.000 zł. Reszta pozostała w walizie, danej na przechowanie na dworcu Głównym w Warszawie. Waliza ta przesłana już została przez władze śledcze z Warszawy do Poznania.

Figlarz po jednodniowym pobycie w Warszawie wyjechał do Brześcia taksówką i taksówką również powrócił do Warszawy, aby dalszą drogę do Poznania odbyć koleją. Ze zrabowanej sumy wydał on kilkaset złotych.

Potwornego matkobójcę i mordercę przywieziono po wizji lokalnej do więzienia karnego przy ul. Młyńskiej.

Zachowuje się on niezwykle cynicznie

Gdy sprowadzono go na miejsce zbrodni pokazał on zgromadzonym tłumom język i bez wahania wyjaśniał władzom śledczym, jak mordował matkę.



Neurath, min. spraw zagr. Rzeszy

Walki

WŚRÓD PROTESTANTÓW W POLSCE

Jak wskazuje praktyka, ustawa o ustroju kościoła Ewangelicko-Augsburskiego nie przyczyniła się wcale do unormowania stosunków w Polsce wśród protestantów tego odłamu. Przeciwnie, protestanci Niemcy zajęli stanowisko wrogie w stosunku do ustawy i zwalczają namiętnie „głowę kościoła" gen. superintendenta dr. Burschego. Obecnie warszawski „Głos Ewangelicki" ogłosił list otwarty do „Arbeitsgemeinschaft der Deutschen Pastoren", podpisany przez 57 pastorów występujących w obronie superintendenta. Autorzy listu zaznaczają, że walka „w naszym kościele" przybrała takie formy, że to musi wywołać zaniepokojenie i zgorszenie wśród protestantów: „szczególnie gorszący i oburzający jest ton", jakiego używa protestancka prasa niemiecka w stosunku do głowy zboru ewangelicko-augsburskiego.

Dalsze zeznania świadków

w procesie inż. Doboszyńskiego

KRAKÓW, 19.6. Sobotnia rozprawa w procesie przeciwko inż. Doboszyńskiemu poświęcona była przesłuchaniu dalszych świadków obrony. Zainteresowanie rozprawą jest nadal duże. Ławy dla publiczności szczelnie wypełnione. Przeważa młodzież, która na zmianę obdziela się biletami.

Prasa żydowska jest w dniu dzisiejszym skąpo reprezentowana.

Przed przystąpieniem do przesłuchania świadków odczytano kilak zeznań świadków złożonych w śledztwie, m. in. zeznania posterunkowych z Myślenic, dotyczące okoliczności, wśród jakich nastąpił napad na posterunek.

Z chwilą wejścia wezwanych na dzień dzisiejszy świadków na salę sądową, jeden z nich dr Mech z Nowego Targu wita inż. Doboszyńskiego podniesieniem ręki. Przewodniczący zakazuje tego rodzaju demonstracji.

Jako pierwszy zeznaje świadek Józef Bąkowski, sekretarz generalny Pracy Polskiej w Warszawie.

W r. 1934 zgłosił się do sekretariatu generalnego „Pracy Polskiej" inż. Doboszyński, przedstawiając sytuację robotników w Krakowie i okolicy i prosząc o instrukcje w sprawie założenia oddziału związku w Krakowskim. Chodziło mu przede wszystkim o zorganizowanie oddziału związku pracowników budowlanych. Przez dwa lata nie można było uzyskać zarejestrowania tego związku.

Obr. Pozowski: — Kto kieruje związkami zawodowymi klasowymi?

Św.: — Nie jest dzisiaj tajemnicą, że związki zawodowe klasowe są opanowane przez komunistów. Jeżeli chodzi o władze związków klasowych, to nie panują one nad masami.

Następny świadek dr. Władysław Mech, prezes Pow. Stron. Nar. w N. Targu, lekarz tamtejszy, który po wypadkach myślenickich wysłany został do Berezy, opowiada długo o ciężkich warunkach, w jakich pracuje Stronnictwo Narodowe.

— Wysoki Trybunale! — zaczyna świadek. — Zanim przystąpię do rozpatrzenia meritum sprawy, to znaczy do sprawy kol. Doboszyńskiego, chciałbym przedstawić Wysokiemu Trybunałowi i panom sędziom przysięgłym atmosferę, w jakiej pracujemy, chciałbym zobrazować, jak traktowani są narodowcy. Mówca żali się na ustosunkowanie się władz wobec członków stronnictwa, podając różne przykłady które mają zilustrować ten stosunek władz do Str. Nar.

Z kolei przesłuchiwany był świadek dr Oleski. Po przesłuchaniu świadka sąd zarządził przerwę.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Groźba przesilenia rządowego

znów zawisła nad Francją

Francja stanęła znów w obliczu przesilenia rządowego, a nawet kryzysu konstytucyjnego.

Oto senat zajął stanowisko zdecydowanie wrogie pełnomocnictwom dla rządu, narażając się ze strony organu premiera na zarzut, że przeciwstawia się nie tylko rządowi, ale Izbie Deputowanych, wybranej przez powszechne głosowanie. Socjaliści grożą z tego powodu senatowi oburzeniem ludu.

Chodzi o to, że komisja finansowa senatu odmówiła po prostu wzięcia pod rozwagę tekstu pełnomocnictw, uchwalonych przez Izbę i zażądała od ministra skarbu, aby złożył jej inny tekst, ograniczony ściśle do walki ze spekulacją i nadużyciami.

Premier Blum obraził się na takie postawienie sprawy i nie przyszedł na posiedzenie komisji, a minister finansów wystosował do prezesa komisji list, w którym odmówił kategorycznie przedstawienia nowego tekstu, wskazując, że byłoby to rzeczą nie konstytucyjną, ponieważ równałoby się złożeniu niejako nowej ustawy, a każda nowa ustawa, według konstytucji, musi być najpierw uchwalona przez Izbę Deputowanych.

Komisja, urażona tym stanowiskiem rządu, podjęła obrady w nieobecności premiera i ministra skarbu i w swym gronie przeredagowała projekt w ten sposób, że stał się dla rządu nie do przyjęcia. Projekt ten bowiem upoważnia wprawdzie rząd do wydawania dekretów, ale tylko takich, któreby miały wyłączny i bezpośredni związek ze zwalczaniem spekulacji i nadużyć, poza tym zaś projekt zawiera całą listę zastrzeżeń i ograniczeń, kilkakrotnie większą od samego tekstu pełnomocnictw.

Ani jeden senator nie poparł stanowiska rządu.

Jest wykluczone, by rząd na podobnie zredagowaną ustawę mógł się zgodzić i jeśli Senat nie pójdzie na kompromis, przesilenie stanie się nieuchronne.

Stanowisko senatu pochwalają pisma prawicowe, przedstawiając członków Izby wyższej jako tych, którzy bronią wolności i zasad liberalnych przed dyktatorskimi tendencjami rządu.

Zapisz się na członka

P. M. S.



W rocznicę wyzwolenia Śląska

...rozprysła się w proch i pył
krzyżacka zawierucha

W dniu dzisiejszym obchodzi cała Polska uroczystość 15-lecia wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk oraz zjednoczenia prastarej ziemi piastowskiej z Macierzą.

Święto przyłączenia Śląska do Rzeczypospolitej to wiekopomny symbol wielkiego umiłowania Ojczyzny, ujawniający wspaniałość ducha polskiego i niezmierne przywiązanie do kraju i mowy ojczystej. Sześćset lat obcego zaboru nie potrafiło zgnębić patriotyzmu, duszy i mowy polskiej. Gdy więc nastała upragniona chwila — trzykrotnie rwały się orły śląskie do górnego lotu, by zerwać ostatecznie z jarzmem obcym i dać wyraz swemu umiłowaniu Polski.

Nie pomagają solidarne wysiłki wojska i stronnictw niemieckich, sądzących, że nieludzkim terorem zgnębią ducha ludu śląskiego i przychylą szalę plebiscytu na swoją korzyść. Nieustające gwałty, barbarzyńskie znęcanie się i prześladowanie ludności polskiej, nie dają spodziewanego rezultatu, a przeciwnie przyczyniają się do wytrwania. W walce tej Ślązacy zdani byli na własne siły, gdyż Rzeczpospolita szarpana była wówczas przez wrogie moce jednocześnie na czterech frontach: z Niemcami, Czechami, Ukraińcami i bolszewikami. Konsoliduje się więc lud śląski i organizuje w Polskiej Organizacji Wojskowej aby w odpowiednim momencie móc w czyn wprowadzić swoje dążenia i stanowić o swej przynależności.

Pierwsze powstanie w sierpniu 1919 roku nie przynosi wszakże wyzwolenia, gdyż prymitywnie uzbrojone oddziały powstańcze nie mogą podołać świetnie wyposażonym i zaprawionym w wojnie wojskom niemieckim. Lud piastowy nie upada jednak na duchu pomimo niepowodzenia i teroru niemieckiego, który nie gaśnie, a przeciwnie, wzrasta na sile

Z 19 na 20 sierpnia 1920 roku wybucha nowe powstanie, trwające dwa tygodnie. Powstańcy odnoszą znaczne sukcesy, a Komisja Międzysojusznicza uwzględnia postulaty P. O. W. i oto wojska niemieckie opuszczają Śląsk — bezpowrotnie.

20 marca 1921 roku następuje niesłychanie krzywdzący Polaków plebiscyt, w którym bierze udział około ćwierć miliona rodowitych Niemców, specjalnie w tym celu przybyłych na Śląsk. Oczywiście, że dopuszczenie rdzennych Niemców do udziału w głosowaniu było niezwykle krzywdzące, a wiadomość że Komisja Międzysojusznicza ma przyznać Polsce tylko dwa powiaty — pszczyński i rybnicki — wywołuje ogromne wrzenie i w rezultacie wybucha trzecie powstanie w nocy z dnia 2 na 3 maja 1921 r. w którym powstańcy odnoszą szereg znacznych zwycięstw.

Powstaniem tym Połacy dowiedli, że polskość Śląska jest niezachwiana i że jak przed sześciuset laty tak i obecnie lud piastowy jest jedynym spadkobiercą i gospodarzem ziemi śląskiej. Powstanie to zmusiło Radę Ambasadorów do zrewidowania swego stanowiska i wpłynęło na jej decyzję przyznania Polsce okręgu przemysłowego.

Upragniona chwila wkroczenia Wojsk Polskich, którymi dowodził gen. Stanisław Szeptycki, wywołała nieopisany entuzjazm mieszkańców; w dniu tym nastąpiło także symboliczne zjednoczenie Górnego Śląska z Macierzą.

Na wieczystą pamięć wyzwolenia Śląska zbrojnym czynem, w dniu dzisiejszym w Piekarach Śląskich, miejscu licznych pielgrzymek do cudownego obrazu Matki Boskiej, odbędzie się poświęcenie Kopca Wyzwolenia, usypanego w ciągu pięciu lat rękami ludu śląskiego na wysokość 20 metrów i zawierającego ziemię ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej.

Związane z tym uroczystości ściągną niewątpliwie znaczne rzesze Polaków z całego kraju, pragnących dzielić z mieszkańcami Śląska radość z powodu dzisiejszej rocznicy. **St. J.**

Artykuł nadesłany przez referat prasowy Zw. b. ochotników Armii Polskiej z lat 1914—21, oddział w Sosnowcu.

Hymn Ślązaka

Utwór śpiewany w czasie przyjęcia wojsk polskich, wkraczających na Śląsk przed 15-stu laty.

Spełniony marzeń wielki cud,
Niewoli spadły z rąk kajdany,
Zmartwychwstał górnośląski lud
Z Polską na wieki już związany.

Królowo Polska! Z tronu gwiazd
Tyś w serca nasze męstwo wlała,
Żeśmy nie dali naszych gniazd,
Część ziemi śląskiej ocalała.

Stanął do boju mężny huf
Powstańców śląskich nieśmiertelny,
Braci z wiekowych zbudził snów,
Za Śląsk krew przelał niepodzielny.

Do nieba wznieśmy twardą dłoń
Od ciężkiej w znoju krwawej pracy,
Z pokorą schylamy naszą skroń
W przysiędze świętej my Ślązacy.

Za wolność Polski, Śląska wraz
Życie oddamy w każdy czas.

Prezes i sekretarz Akademii Umiejętności

podali się do dymisji

Prezes Pol. Akademii Umiejętności sen. dr. Stanisław Wróblewski i sekretarz generalny prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisław Kutrzeba w konsekwencji incydentu, jaki wydarzył się na ogólnym zebraniu tej instytucji wnieśli na ręce Zarządu Akademii dymisję z zajmowanych stanowisk Zarząd Polskiej Akademii Umiejętności postanowił dymisyj tych nie przyjąć. Zarówno prof. dr Wróblewski, jak prof. dr Kutrzeba, postanowili podtrzymywać swe zgłoszenie dymisyjne, pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu Pol. Akad. Um., które odbędzie się w jesieni.

Prośba o dymisję prezesa i generalnego sekretarza Akademii jest echem incydentu, jaki wydarzył się przed paru dniami na dorocznym posiedzeniu PAU. Marszałek Prystor poczuł się dotknięty uwagę sprawozdania prof dra. Kutrzeby, iż żaden z posłów i senatorów nie prenumeruje wydawanego przez Akademię „Słownika Biograficznego" i opuścił zebranie.

Biuro Senatu komunikuje:

P. Marszałek Senatu Aleksander Prystor, przyjął dn. 18 bm. prof. dr Stanisława Wróblewskiego, prezesa polskiej Akademii Umiejętności.

P. marszałek dał wobec prezesa Wróblewskiego wyraz swego pragnienia, aby incydent, wywołany ustępem sprawozdania sekretarza Akademii, prof. Kutrzeby, nie spowodował przesilenia w prezydium Akademii.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY - RYDZ W KLUBIE „11 LISTOPADA"

Odbyło się w Warszawie, w lokalu własnym posiedzenie dyskusyjnego klubu „11 listopada", na które przybył marszałek Śmigły-Rydz i wygłosił przemówienie.

Poza marszałkiem Śmigłym-Rydzem przemawiali pp.: min. Grabowski, prok. Kożuchowski, prof. Wojciechowski i prezes klubu

Ofiara P. Prezydenta RP.

NA CELE FILANTROPIJNE W RUMUNII

Z polecenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej poseł Polski w Bukareszcie Arciszewski złożył na ręce prezydenta Bukaresztu Donescu czek 100.000 li jako dar P. Prezydenta Mościckiego dla ubogich stolicy, ofiarowany z okazji wizyty w Bukareszcie.

Poseł Arciszewski udał się do pałacu królowej Marii w Cotroceni i złożył z polecenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej na ręce mistrza dworu królowej, gen. Zwiedeniuka czek 50.000 lei, przeznaczony na instytucje dobroczynne, patronowane przez królowę matkę.

Demonstracyjna depesza

TROCKIEGO

Przebywający w Meksyku Trocki wystosował do Moskiewskiego Komitetu wykonawczego Z. S. S. R. następującej treści demonstracyjną depeszę:

„Rządy Stalina prowadzą do kompletnej klęski zarówno w polityce zewnętrznej jak i wewnętrznej. Jedynym ratunkiem jest radykalna zmiana w kierunku powstania demokracji sowieckiej, przy czym pierwszym krokiem winna być publiczna rewizja ostatnich procesów. W dziele tym ofiarowuję całkowite poparcie. Podpisano: Trocki."

Znamienne pouczenia

DLA URZĘDNIKÓW NIEMIECKICH

Niezwykle ciekawe zalecenie dla urzędników niemieckich pojawiło się na łamach pisma „Niemiecki Urzędnik Policyjny". We wskazaniach tych zaznacza się, że dla urzędnika niemieckiego niema różnicy między t. zw. porządnym i nieporządnym żydem. Dlatego też wszelkie osobiste kontakty z żydami są dla urzędników niemieckich niedopuszczalne i grożą wydaleniem ze służby.

Urzędnik niemiecki, wynajmujący mieszkanie, czy pokój w pensjonacie, na letnisku musi przekonać się, czy właścicielem nie jest żyd, musi zbadać, czy lekarz, u którego się leczy, również nie jest żydem. W piątym roku istnienia nacjonal-socjalizmu — mówi artykuł — nie wolno tolerować kontaktu urzędnika z żydem. Lekceważenie tego ostrzeżenia może się skończyć dymisją urzędnika.

Również żona i dzieci urzędnika niemieckiego podlegają tym samym rygorom. — Urzędnik niemiecki nie może dalej utrzymywać kontaktu towarzyskiego z elementami marksistowskiemi, a co więcej — komunizującemi. Również przestrzega się przed utrzymywaniem znajomości w kołach reakcyjnych oraz sferach nastawionych negatywnie wobec państw nacjonal-socjalistycznych.

Miasto Sołowiejczyków i Pereplotczyków

Brześć przed i po... „oberwaniu chmury"

Brześć, w czerwcu

W „Przewodniku po Polesiu" znajdujemy taką wzmiankę o Brześciu:

W charakterze żydowsko - rosyjskiego miasta, liczącego 65.000 ludności (60 proc. żydów) doczekał się Brześć wybuchu wojny światowej, która go wprawdzie pogrzebała w gruzach, ale po której odrodził się jak feniks.

Żydowsko - rosyjskim miastem stał się Brześć dopiero od roku 1832. W tym to roku car rosyjski Mikołaj I zniszczyć kazał historyczny Brześć, położony na wyspach w rozwidleniu Bugu i Muchawca, budując na ruinach twierdzę. Mieszkańców zburzonego miasta osadzono dalej, 2 klm. na wschód. I to jest dzisiejsze miasto Brześć.

Przed wojną światową

Dla Polaków do wojny światowej nie było miejsca w Brześciu, nie było warunków dla egzystencji. Brześć stał się symbolem uciemiężenia Polski: był twierdzą z ogromnym garnizonem wojska rosyjskiego i był etapem w drodze na zsyłkę syberyjską polskich „miateżników" i „rewolucjonerów". Dla żydów, wysiedlanych z Rosji stał się Eldoradem. Robili znakomite interesy na dostawach dla wojska, wykorzystywali węzeł kolejowy jakim był i jest Brześć dla tranzakcji handlowych z Rosją. Nic dziwnego, że osiągnęli stosunek 60 proc., a Polaków do wojny światowej było zaledwie kilkanaście procent.

Ci sami

Wojna światowa zniszczyła materialnie Brześć, ale nie zdołała zmniejszyć ludności żydowskiej, która częściowo wysiedlona, z chwilą odrodzenia Polski napłynęła powrotną falą. Że to są ci sami żydzi mówią charakterystyczne bądź nazwiska, bądź imiona jak: Kuźnica Nachman, Sołowiejczyk Celko, Pereplotczyk Pinckos, Wynograd Chaja, Kaller Owsiej, Epelbaum Borys itp.

Żydzi, tak jak obecnie stosują w specyficzny sposób mimikrowatość przyswajając sobie bezceremonjalnie imiona polskie, to samo czynili podczas okupacji rosyjskiej.

Oblicze Brześcia

A jakież oblicze ma Brześć obecnie?

Wedle spisu dokonanego w dniu 1 październik 1936 roku to ogólna liczba mieszkańców Brześcia (obejmującego obszernie terytorium 2.500 ha) wynosi 53.843. Z tego na wyznanie rz. - katolickie przypada 21.134, prawosławnych 8.284, żydów 21.518, reszta a inne wyznania. Zaznaczyć należy, że do miasta włączona została twierdza, która do wojny światowej nie objęta była zarządem miejskim. Włączenie to zasadniczo zmieniło stosunek procentowy żydów, mocno go zmniejszając.

Przytoczone wyżej cyfry nie dają nam jeszcze wyraźnego oblicza Brześcia. Ale odkrywa nam to oblicze informator wydany przez zarząd miasta, między innymi podający spis zajmujących się handlem - rzemiosłem i przemysłem. Informator podaje tylko nazwiska i adresy. Wyprowadzić z tego można jednak następujące cyfry:

	Branża, rzemiosło	Ilość ogólna	Chrześcijanie	żydzi
1)	Bieliźniarki, hafciarki	19	—	19
2)	Blacharze	36	2	34
3)	Cieśle	22	6	16
4)	Elektroinstruktorzy	8	1	7
5)	Fabryki mydła	3	—	3
6)	Wód gazowych	3	—	3
7)	Gabinety kosmet.	7	—	7
8)	Kamasznicy	9	—	9
9)	Kotlarze	6	—	6
10)	Kowale	50	13	37
11)	Krawcy	115	14	101
12)	Malarze	48	3	45
13)	Piekarnie	15	3	12
14)	Piwiarnie	34	12	22
15)	Rymarze	24	3	21
15	Sklepy got. ubrań	24	—	24
17)	Galanteryjne i łokciowe	90	3	87
18)	Jubil.-zegarmistrz.	11	2	9
19)	Manufaktura i płótna	35	3	31
20)	Sklepy spożywcze	321	51	270
21)	Sprzedaż mięsa	31	9	22
22)	Mater. budowl. i opał.	26	2	24
23)	Składy żelaza	7	1	6
24)	Sprzedaż ozdób wojsk.	4	—	4
25)	Stolarze	130	14	116
26)	Szewcy	107	16	91
27)	Ślusarze	70	19	51
28)	Tapicerzy	13	1	12

Oto już niemal pełny wyraz oblicza Brześcia, który możnaby uzupełnić jeszcze wolnymi zawodami. Adwokatów jest w Brześciu 17, w tym tylko 6 żydów, lekarzy 34 w tym żydów 15. Ani dla adwokatów ani dla lekarzy przeto Brześć nie jest interesem. Natomiast wśród dentystów stosunek jest zupełnie inny bowiem na ogólną liczbę 23 żydów jest 17. Jeżeli chodzi o lekarzy to procentowy mały stosunek lekarzy żydów wynika z tego powodu, że do ogólnej liczby lekarzy zaliczeni są i lekarze wojskowi, których liczba ze względu na znajdujący się w Brześciu szpital wojskowy jest znaczna.

Wymowa cyfr

Co nam te cyfry mówią?

Mówią przede wszystkim, że żywioł polski w mieście reprezentują: wojskowi, urzędnicy (województwo, izba skarbowa, ubezpieczalnia, kontrola państwowe, starostwo, policja, koleje państwowe, poczta z 4 oddziałami itd.) oraz robotnicy. Handel i rzemiosło w 90 — 100 proc. znajduje się w rękach żydowskich.

Zdenerwowanie

Ostatnie czasy wzmagającego się uświadomienia narodowego, jak również zracjonalizowanie gospodarki wojskowej o czym mówił w Sejmie Minister spraw wojskowych (nabywanie przez wojsko bezpośrednio u producenta chłopa z pominięciem pośredników) kupców i rzemieślników żydowskich mocno podenerwowały. Na kresach żydzi bardziej sobie uświadamiają, że muszą myśleć o emigracji, aniżeli żydzi w zachodnich połaciach Polski. Zdenerwowanie u żydów wyładowywuje się w nieopanowanych mściwych wyrazach złości. Taki właśnie wyraz złości doprowadził do zabójstwa policjanta Kędziora, wstrząsając tak mocno atmosferą brzeską, iż spowodował demonstrację, którą porównać można w nagłości wyładowania i skutkach do oberwania chmury.

Po „oberwaniu chmury"

Jak wygląda Brześć po tym oberwaniu chmury?

Żydzi przez dłuższy czas nie doprowadzali do porządku sklepów, aby ich „komisja" naocznie wszystko sprawdziła. Na przerwie w handlu, ani z racji zniszczonych towarów nie stracili. Sami się chwalą, iż ten interes bardzo się im opłacił". Straty pokryły z nawiązką dolary amerykańskie (kto wie czy wobec tego brzeski system nie byłby dobrym sposobem ściągania obcych walut do Polski?...). To zadowolenie jednak żydów trwać zapewne będzie bardzo krótko. O ile bowiem przedtem społeczeństwo w Brześciu było mocno pomieszane o tyle obecnie nastąpił wyraźny podział na polskie i żydowskie. Do kawiarń polskich chodzą tylko Polacy, do kawiarń żydowskich tylko żydzi. Ludność wiejska, poleszucy prawdopodobnie nadal zaopatrywać się będą w sklepach żydowskich, ale inteligencja polska — z całą pewnością do sklepów żydowskich już nie pójdzie.

„Piękny Brześć"

W jednym z dzienników stołecznych czytałem o Brześciu iż jest to piękne miasto o wyglądzie zachodnio - europejskim.

Bardzo duża przesada. Brześć ma wszelkie warunki stać się ładnym miastem, posiada duże zadrzewienie, ma dosyć terenów na rozbudowę (aż za wiele). W tej chwili jest miasteczkiem zabudowanym jednopiętrowymi, typu wiejskiego, domkami, przeważnie drewnianymi, z jedną ulicą porządnie zabrukowaną, kiepską wodą, dużym niechlujstwem, tkwiącym w usposobieniu większości obywateli tego miasta.

Im szybciej będzie się polszczyć, tym szybciej stanie się pięknym, kresowym miastem, które powinno być ogniskiem kultury polskiej promieniującym na całe Polesie.

W tej chwili jest jeszcze miastem Sołowiejczyków i Pereplotczyków.

STEFAN ARNOLD.

Oszczercza kampania żydowska

przeciwko Polsce zagranicą

W nr. 167 wielkiego dziennika brukselskiego „Le Soir", datowanego na 16 VI., został zamieszczony na stronie 2 komunikat, zatytułowany „Prześladowania przeciwżydowskie w Polsce". Oto treść:

Wydział prasowy światowej Organizacji żydów z Polski zagranicą prosi nas o zamieszczenie takiej notatki:

Po zapoznaniu się z ostatnimi wypadkami antyżydowskimi w Polsce, a w szczególności w Brześciu Litewskim, Komitet Wykonawczy Organizacji zwołał zebranie nadzwyczajne, w wyniku którego uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję. Oto jej wyjątki:

Głęboko wzruszeni wiadomościami z Polski, dotyczącymi pogromu w Brześciu Litewskim, wydział wykonawczy Okr. Św. żydów z Polski zagr. wyraża w imieniu wszystkich żydów polskich Europy zachodniej i krajów zamorskich, swoje oburzenie i składa protest przeciw stanowisku władz państwowych w Polsce, które tolerowały pogrom, bez precedensu nawet wśród wypadków antyżydowskich, organizowanych przez carską policję przed wojną.

Świadkowie naoczni i kompetentni stwierdzają, że:

1-o) pogrom był zorganizowany i przygotowany na kilka dni przed wypadkami,

2-o) władze bezpieczeństwa publicznego formalnie odmówiły interwencji w obronie napastowanych żydów,

3-o) urzędnicy publiczni byli „nieobecni" w czasie wypadków.

W dalszym ciągu rezolucji znajduje się uchwała, że:

Miliony żydów polskich za granicą nie pozwala nigdy, aby ich bracia w Polsce, którzy w równej mierze, jak ich współobywatele, przyczynili się do wskrzeszenia Polski, byli degradowani do poziomu ludzi upośledzonych.

Oni są (t. zn. miliony żydów polskich zagranicą) zdecydowani rozpocząć kampanię w celu otrzymania absolutnej wolności dla żydów w Polsce i dla ich podstawowych praw; życia i bezpieczeństwa.

W końcu rezolucji domagają się „sprawiedliwego odszkodowania" strat, poniesionych przez ofiary i „ukarania podżegaczy".

Tekst tej rezolucji został zakomunikowany Radzie Ministrów w Warszawie.

Tam, gdzie sól krzepi...

(korespondencja własna „Kuriera Zachodniego")

Co za rozkosz! Przechodzę przez jezdnię, jak mi się podoba — wskos, naprzełaj, pośrodku, ba, spaceruję po jezdni i... nic! Nikt mnie nie strofuje, nie poucza, nikt nie zapisuje do protokółu, nie płacę ani grosza!

To samo, tak samo robi każdy i każdy omal z bawiących tu warszawian, łodzian, lwowian, zagłębian i obywateli innych grodów, w których srozy się teraz nauka chodzenia po mieście.

I niech się nikomu nie zdaje, że nie ma tutaj t. zw. ruchu kołowego. Owszem jest, są taksówki, „fiakry", auta prywatne, autobusy. Ale to nic. Jakoś to idzie. Jakby istniała jakaś cicha umowa między tymi od ruchu kołowego i tymi od pieszego. Najwidoczniej „kołowi" są w zmowie z dyrekcją zakładową i kuracjuszów, leczących cierpienia wewnętrzne, nie przyprawiają przeto o urazy zewnętrzne, wynikające z przejechania. Zresztą, byłoby to w złym tonie, a uprzejmość, rzecz nie tak znowu częsta, zakorzeniła się i rozkwitła wcale pięknie na piaskach ciechocińskich.

Prawie tak pięknie, jak słynne już plantacje róż, kwietniki i trawniki, które powoli zbliżają się do ideału trawników angielskich, zawsze zielonych.

Sami nie wiedzą, ile tracą ci, którzy ze względów snobistycznych, o ile nie z istotnych powodów, omijają wcześniejszy wyjazd i, grani owczym pędem, zjeżdżają masowo dopiero w lipcu. Tak pięknie i świeżo, przy obecnych w tej chwili upałach, rzadko kiedy reprezentuje się Ciechocinek w pełni lata. Choć „sezon towarzyski" dopiero paczkuje, parę tysięcy osób z różnych krańców Polski bawi już tutaj. W kąpielach, cieplicy, na basenie — ruch i życie.

Znacznie więcej tu kobiet niż mężczyzn. Jak mnie informuje przemiły dr. Prz. Ciechocinek przyciąga coraz więcej kuracjuszek, wierzących w życiodajną moc solanek i zabiegów, gdy chodzi o macierzyństwo.

Jeżeli czystość jest wyrazem kultury społecznej, to Ciechocinek zasłużył już z tej racji na piątkę z plusem. Nieprawdopodobna ilość popielniczek i śmietniczek, rozstawionych co kilkadziesiąt kroków w parkach, na ulicach, kwietnikach, drogach i dróżkach, sprawia, że nie ujrzy tu nikt porzuconego niedopałka papierosa, ogryzka, kawałka papieru, nawet zapałki. I to trzeba zapisać na konto zasług dyrekcji.

Basen, otoczony tężniami, jest nielada atrakcją w dni upalne dla tych wszystkich, którym dyspozycje kuracyjne nie wzbraniają wyraźnie korzystania z rozkoszy pływackich. Pod względem urządzenia i rozmiarów jest to największa i najnowocześniejsza instalacja, jaką posiadają uzdrowiska nasze.

To wszystko, łącznie z jedną, drugą, modnie urządzoną kawiarnią, stanowi zewnętrzną, pokazową stronę medalu. Właściwym, wewnętrznym motorem Ciechocinka i zakłady kąpielowe; kąpiele zwykłych, błotnych, hydroterapia etc.

Tutaj lżej i ciężej chorych przerabiają na zdrowych, tutaj rozmaite rodzaje połamańców artretycznych i reumatycznych odzyskują „fason". Skoro świt, co drugi a może każdy, (osobiście nie doszedłem jeszcze do tej perfekcji, a o 8 rano stwierdzam, że noc czerwcowa nie jest za długo) on, ona czy oni pędzą w piżamie kolorowej, z szlafrokiem przez ramię do łazienek, tam, gdzie sól krzepi.

A niechże krzepi! Jaknajmocniej, choć słońce pali i termometr wskazuje 35 st. Celsj.

W. P-ski.

NA MARGINESIE

Służba wojskowa

to pierwsze zadanie maturzystów

Egzaminy maturalne ma już młodzież poza sobą. W nowym „dorosłym“ życiu, jednym z pierwszych problemów, które młodzi absolwenci będą musieli rozstrzygnąć, jest kwestia — kiedy odbyć służbę wojskową. Od trafnego rozwiązania tego zagadnienia, mogą zależeć dalsze losy nie jednego młodzieńca.

Statystyka wykazuje, że z każdym rokiem coraz większy odsetek młodzieży idzie do wojska, jako ochotnicy — natychmiast po otrzymaniu świadectwa dojrzałości.

Co jest przyczyną?

W pierwszym rzędzie to, że z punktu widzenia interesów jednostki o wiele korzystniej jest odbywać służbę wojskową natychmiast po szkole.

Ćwiczenia wojskowe, stałe przebywanie na powietrzu bez względu na warunki atmosferyczne, ciągły wysiłek fizyczny, wszystko to o wiele łatwiej wytrzymują młodzi ludzie, którzy nie zapomnieli jeszcze szkolnej sali gimnastycznej. W większości wypadków młodzież akademicka, będąc zajęta studiami, pracą społeczną, a częstokroć i walką o byt, nie rozporządza odpowiednią ilością wolnego czasu, by uprawiać sporty. Odbija się to fatalnie na jej kondycji fizycznej i, gdy młody magister przychodzi do wojska, przez długi okres czasu nie jest zdolny sprostać swym kolegom. Jest to nie tylko dla niego samego bardzo niemiłe, lecz także powoduje szereg przykrości ze strony przełożonych.

Drugim czynnikiem, przemawiającym za odbyciem służby wojskowej natychmiast po szkole, jest czynnik moralny. W szkole przywykliśmy do tego, że każdym naszym krokiem kierują nauczyciele, że chcąc nie chcąc musimy się zastosować do przepisów szkolnych, że bezwzględnie słuchamy poleceń starszych. Dlatego jest stosunkowo łatwo, wychodząc spod rygoru szkolnego, przystosować się do rygoru wojskowego.

Inaczej ma się sprawa z akademikami. Ci dawno już o szkole zapomnieli. Przyzwyczaili się oni do życia samodzielnego, niezależnego. Wielu z nich, pracując na własne utrzymanie, zajęło już pewne stanowisko społeczne. Tymczasem, przychodząc do wojska, muszą się wyrzec tych wszystkich swoich uprawnień i poddać bezwolnie żelaznej dyscyplinie wojskowej, która nie uznaje tłumaczeń, dyskusji i innych przywilejów cywila.

Ten moment konieczności zrezygnowania ze swych praw jest dla niejednego bardzo ciężki i trudny do zniesienia. Trzeba przejść pewną walkę wewnętrzną, trzeba się złamać w sobie, by przystosować się do nowych warunków życia. Tych ciężkich chwil walki z samym sobą nie przeżywają jednostki, które do wojska trafiły bezpośrednio z ławy szkolnej.

Atutem, który wysuwają, przeciwko odbyciu służby wojskowej po szkole w dyskusjach ze swymi pupilkami różne mamusie, ciocie i inne troskliwe opiekunki, jest twierdzenie, że wojsko odzwyczaja od nauki, wpływa jedynie na dalszy tok studiów na wyższych uczelniach. Twierdzenie to jest zupełnie bezpodstawne. Pomijając już fakt, że w podchorążówkach broni technicznych, praca umysłowa jest bardzo intensywna, to wszędzie jest ona niezwykle usystematyzowana, z czym nie spotykamy się na terenie szkoły. Dzięki temu młodzież uczy się racjonalnego rozłożenia materiału, co przydaje się bardzo w czasie wyższych studiów. Tak więc zarzut ten nie tylko, że obraca się w niwecz, lecz zwalcza nawet tezę, wysuwaną przez jego autorów.

Fakt, że z punktu widzenia interesu jednostki jest o wiele lepiej odbyć wojsko natychmiast po szkole, nie jest całkowicie decydujący. W grę wchodzi tu także interes państwa.

Otóż trzeba stwierdzić, że pokrywa się on w tym punkcie zupełnie z interesami młodzieży. Nie mówiąc już o tym, że i władzom wojskowym zależy bardzo by rekrut przedstawiał możliwie najlepszy materiał tak pod względem fizycznym, jak i poczucia karności i dyscypliny i t. p., — to także wchodzi tu w grę ważny czynnik wychowawczy.

Szkoła nie przygotowuje dostatecznie młodzieży do samodzielnego życia. Wojsko może świetnie wypełnić tę lukę w wychowaniu, jaka znajduje się między szkołą a wyższą uczelnią. A że wojsko dobrze spełnia swą misję wychowawczą, dowodzą osiągnięte dotychczas rezultaty.

Na wyższych uczelniach istnieje wyraźna różnica między elementem, trafiającym tu bezpośrednio ze szkoły, a winności wojskowej. Pierwsi przedstawiają element niedyscyplinowany, skłonny do wszelkich awantur, łatwo poddający się demagogicznym hasłom, chętniej szukający na wyższych uczelniach sposobności do „wyszumienia się“, niż do poważnej pracy naukowej. Drudzy, to ludzie zdający sobie sprawę z praw i obowiązków obywatelskich, poważni, karni i przyzwyczajeni do systematycznej, ciągłej pracy.

Te wszystkie plusy, które daje odbycie służby wojskowej zaraz po szkole, zostały już zrozumiane przez znaczny odsetek młodzieży. Należy — zarówno z punktu widzenia interesów państwa, jak i tegorocznych absolwetnów — życzyć sobie tylko, aby w roku 1937 odsetek ten był jeszcze większy.

W. B.

Ubezpieczenie harcerek

I HARCERZY OD WYPADKÓW

Między Naczelnictwem Związku Harcerstwa Polskiego i Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych została ostatnio zawarta umowa, na podstawie której harcerki i harcerze, udający się na obozy, będą mogli na specjalnych warunkach ubezpieczać się od nieszczęśliwych wypadków.



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

20 Czerwiec — **Niedziela**

Sylwerego pap. m.
Słowiański: Bogny św.
Słońca w. 3.14, zach. 20.00
Księżyca w. 16.57, zach. 0.47.

HISTORIA PODAJE:

1566 Urodził się Zygmunt Waza, syn króla szwedz. Jana i Katarzyny Jagiel.
1624 Koniecpolski bije Turków koło Halicza.
1768 Upadek Baru.
1793 Urodził się Aleksander hr. Fredro
1815 Proklamacja Królestwa Polskiego.
1922 Ostateczne wyzwolenie G. Śląska.

Królestwo Polskie

ogłoszone zostało w Warszawie, a utworzone na mocy Traktatu Wiedeńskiego z części dawnego Księstwa Warszawskiego. Królestwo Polskie było złączone z Rosją i liczyło około 4 mil. mieszkańców.

PRZYSŁOWIA:

Deszczu, gdy nie pada wiele,
Urodzaj się dobry ściele.

AFORYZMY:

Choćbyś nie wiedział, skąd przychodzisz, dokąd dążysz, wystarczy, gdy jesteś na właściwym miejscu.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Po burzy“.
PALACE: „X — 27“.
EDEN: „Zabiłem“.

—oOo—

× **UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W ŻEŃSKIEJ SZKOLE RZEMIOSŁ im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego.** Dnia 18 bm. odbyło się w żeńskiej szkole rzemiosł uroczyste zakończenie roku szkolnego i pożegnanie całego zastępu nowych absolwentek. — Uroczystość ta została połączona z obchodem imienin dyrektorki tejże szkoły, p. doktorowej Wandy Zahorskiej. P. dyrektorka Zahorska, głęboko wzruszona hołdem swych wychowanek, ofiarowała złotych pięćdziesiąt na kolonie letnie, urządzane przez jej szkołę dla niezamożnych uczenic.

Zarząd koła

B. WYCHOWANEK GIMNAZJUM IM. E. PLATER

Na walnym zebraniu Koła b. wychowanek gimnazjum im. Emilii Plater„ został wybrany nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco: p. Paszycowa Kazimiera — przewodnicząca, p. Romatowska Helena — wiceprzewodnicząca, p. Jeznachówna Stanisława — sekretarka, p. Ćwierkówna Justyna — zastępczyni sekretarki, Jarżanka Antonina — skarbniczka, p. Porczyńska Maria — zast. skarbniczki, p. Garlińska Jadwiga — wolny członek zarządu.

Komisja rewizyjna: pp. Sienkiewiczowa Celina, Siekańska Edyta, Zygmuntówna Jadwiga, zastępczynie pp.: Stange Olga i Słotwińska Krystyna;

sąd koleżeński pp.: Hillerowa Aleksandra, Wolffówna Halina i Kalkowska Bogusława; zastępczynie pp.: Minkowska Irena i Jagiełłowiczowa Zofia.

—oOo—

× **OGRÓDEK JORDANOWSKI W MILOWICACH.** Związek pracy obywatelskiej kobiet, oddział w Milowicach, zawiadamia, że dnia 20 bm. o godz. 17.30 odbędzie się poświęcenie i otwarcie — Ogródka Jordanowskiego w Milowicach przy ul. Podjazdowej, urządzonego staraniem miejscowego oddziału.

× **KASA SAMOPOMOCY KOLEŻEŃSKIEJ** przy Związku nauczycielstwa polskiego oddział grodzki w Sosnowcu mieści się od dnia 21 bm. czasowo w budynku Seminarium naucz. męsk. ul. Wawel 1 na I piętrze.

× **ZARZĄD ODDZIAŁU PCK.** zawiadamia, że egzamin słuchaczek kursu sióstr pog. - san. PCK. odbędzie się w dniu 21 bm. tj. w poniedziałek, o godz. 19 w sali Związku zaw. prac. ubezp. społ. w Sosnowcu, przy ul. Kołłątaja 17.

Uroczystości harcerskie

NA NIEMCACH I KAZIMIERZU

Jak już donosiliśmy Koło Przyjaciół Harcerstwa w Niemcach z racji swego 10-letniego istnienia organizuje dzisiaj uroczysty obchód.

Program obchodu: godz. 9 — nabożeństwo w kościele parafialnym w Porąbce. Po nabożeństwie przemarsz wszystkich drużyn na Kazimierz, gdzie zostanie odebrana defilada przez Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa oraz Władze Harcerskie, po czym na placu 11 Listopada zostaną wygłoszone okolicznościowe przemówienia i rozdanie upominków drużynom, godz. 9.15 — Wielka zabawa w parku na Niemcach wraz z cenną loterią fantową; szereg atrakcyj i niespodzianek; godz. 21 — zabawa taneczna w Klubie na Niemcach.

W ZAGÓRZU

48 drużyna harcerska w Zagórzu urządza również dzisiaj wielki „Szum“. Uroczystosc rozpoczęła się już wczoraj wieczorem propagandowym przemarszem przez Zagórze.

Program dzisiejszych uroczystości przedstawia się następująco:

godz. 8 zbiórka drużyny na boisku koło kop. „Mortimer“;
godz. 8.30 wymarsz do kościoła;
godz. 11—14 zawody sportowe: koszykówka, siatkówka, dwa ognie;
god. 14—16 przerwa obiadowa;
godz. 16—18 zabawa z dziećmi;
godz. 19—20 zbiórki popisowe: zuchy, harcerze;
godz. 20.30 ognisko.

Na boisku będą rozbite namioty. Przez cały czas będzie czynny kram harcerski. Będzie się można zaopatrzyć we wszelki ekwipunek harcerski, książki i t. d. — dogodna sposobność do uzupełnienia braków.

Ciekawie zapowiada się wystawa prasy harcerskiej i stoisko 48 d. h.

—oOo—

× **WYSTAWA PRAC UCZENIC SZKOŁY HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ im. Kr. JADWIGI** w Sosnowcu dostępna dla zwiedzających w poniedziałek, wtorek i środę od godz. 9 do 15.

× **WOLNE STANOWISKA SĘDZIOWSKIE.** W ostatnim Dzienniku Urzędowym Ministerstwa sprawiedliwości został zamieszczony wykaz wolnych stanowisk sędziowskich, a mianowicie: sędziów apelacyjnych w Poznaniu i Wilnie, sędziów okręgowych: w Brzeżanach, w Grodnie, Poznaniu, w Sosnowcu, Tarnopolu i Warszawie; sędziów śledczych w Łodzi i Radomiu; sędziów grodzkich w Bohorodczanach, w Dubnie, w Janowie Lubelskim, w Jarosławiu, w Jaworowie, w Lublinie, w Muszynie, w Oświęcimiu, w Radomiu, w Rozwadowie, w Sądowej Wiszni, w Skarżysko-Kamiennej, w Stolinie, w Szczebrzeszynie, we Włodawie i Żurawnie.

× **WYSTAWA PRAC UCZNIÓW — SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO** w Sosnowcu, zostanie otwarta dziś dn. 20 bm. o godz. 12. Wszystkich przyjaciół szkoły oraz absolwentów zaprasza na tę uroczystość dyrekcja.

× **EGZAMIN WSTĘPNY.** Dyrekcja gimnazjum kupieckiego męskiego Stowarzyszenia kupców polskich w Sosnowcu, Bracka 10, komunikuje, że egzamin wstępny rozpoczyna się dnia 22 b. m. o godz. 8 rano.

× **DO KASY CHRZEŚCIJAŃSKIEGO T-WA DOBROCZYNNOŚCI** w Sosnowcu złożono zł. 79.70 jako pozostałość z pieniędzy zebranych przez urzędników T-wa Kopalń Sosnowieckich na nekrolog i wieniec na grób śp. Karola Leveau

Zmiany w przepisach
O UŻYWANIU ROWERÓW

W niedługim czasie ukazać się ma rozporządzenie Ministerstwa komunikacji o używaniu rowerów na drogach publicznych.

W myśl tego rozporządzenia rowery będą mogły być używane na drogach publicznych jedynie po zarejestrowaniu ich w urzędzie gminnym miejskim lub wiejskim i wykupienie tabliczki rowerowej. Tabliczki te będą ważne na okres 2 lat.

Właściciele rowerów, wykupując tabliczkę rowerową w pierwszym roku okresu rejestracyjnego, wpłacają 4 zł., w drugim roku płacą 3 zł. Z opłat tych 2 zł. wpływać będzie na Fundusz Drogowy, reszta zaś na rzecz gminy.

Od opłat zwolnieni będą funkcjonariusze policji państwowej i straży granicznej, funkcjonariusze służby drogowej na drogach publicznych oraz niżsi funkcjonarjusze państwowi i samorządowi.

—oOo—

Poświęcenie sztandaru
LIGI M. K. ODDZIAŁU „DEICHSEL"

Dzisiaj odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Ligi morskiej i kolonjalnej oddziału „Deichsel" przy fabryce lin i drutu w Sosnowcu.

Program uroczystości jest następujący: godz. 8.15 zbiórka na boisku Strzelca przy ulicy Lipowej, godz. 8.30 wymarsz do kościoła w Starym Sielcu, godz. 9 msza św. i poświęcenie sztandaru; godz. 10.45 przemówienie, przysięga chorążych i wbijanie gwoździ pamiątkowych.

—xx—

× **ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ Z LAT 1914-1921** oddział w Sosnowcu wzywa wszystkich członków należących do sekcji w Strzemieszycach, aby w dniu 23 bm. (środa) jak najliczniej stawili się na zebranie w lokalu własnym o godzinie 17.30.

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich członków Oddziału w Sosnowcu, że zbiórka miesięczna odbędzie się w dniu 27 bm. (niedziela) w Domu społecznym o godz. 16. Ze względu na ważność poruszanych spraw na tym zebraniu obecność wszystkich członków konieczna.

× **„ŚWIĘTO MORZA" W CZECHOWICACH.** Oddział Ligi morskiej i kolonjalnej przy kopalni „Silesia" w Czechowicach urządza w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 15.30 „Święto Morza" na stawie Dębina obok kopalni, połączone z wielkimi zawodami kajakowymi i pływackimi o nagrody, puszczaniem wianków na Wiśle, żywymi obrazami w świetle ogni sztucznych i reflektorów oraz „Wielką zabawę ludową". Podczas imprezy przygrywać będzie orkiestra górnicza kopalni „Silesia". Czysty zysk przeznacza się na Fundusz Obrony Morskiej. Dojazd do stacji Goczałkowice - Zdrój, następnie wałem w dół Wisły do stawu kopalni „Silesia".

× **ZWIĄZEK CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚC. w SOSNOWCU** zawiadamia swych członków, że dnia 27 bm. o godz. 10 rano w lokalu Związku w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się zebranie wszystkich członków Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej. Na zebraniu omawiane będą bardzo ważne sprawy.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 5, błonica 3, odra 19, róża 5, krztusiec 5, gruźlica 4 (2 zgony).

Rejonowy zjazd w Łagiszy
kół gospodyń wiejskich

W ub. niedzielę Koła gospodyń wiejskich w Łagiszy zorganizowały zjazd rejonowy, który rozpoczął się mszą św. odprawioną przez ks. pr. Ramusa. Po nabożeństwie nastąpiło zwiedzanie „Ogniska Matki i Dziecka" przy KGW. oraz konkursowych ogródków kwiatowych.

Po powitaniu Kół w remizie strażackiej przez prezeskę p. M. Zygmuntównę wybrano prezydium, w skład którego weszły: instr. p. Rysiówna, jako przewodnicząca, oraz prezeski reprezentowanych Kół na zjeździe rejonowym.

Następnie dr. Ostrowski wygłosił pełen treści i przykładów referat „o gruźlicy zwierząt i ludzi". Instruktor p. Zwierzchowski mówił wyczerpująco o hodowaniu krzewów i zachęcał do zakładania własnych szkółek, a instr. p. Rysiówna o odżywianiu i przeróbce win bezalkoholowych.

Obecna na zjeździe b. instr. Izby rolniczej w Poznaniu p. Kubasikówna omówiła szeroko pracę kobiet wielkopolskich, zorganizowannych w „Związku Ziemianek" — porównywując je do prac Kół gospodyń i poruszając wiele ciekawych szczegółów i omówień. Wójt gminy Łagisza p. Drożdż Fr. w serdecznych słowach zaapelował do zakładania ogródków warzywnych i poświęcenia więcej uwagi ogrodnictwu, jako gałęzi wielce dochodowej.

Z kolei nastąpiły sprawozdania i plany prac Kół na terenie Łagiszy, które wywołały dyskusje na tamat pracy w kołach, jej zorganizowania itd.

Referat o Ogniskach „M. i Dz." przy kołach, wygłosiła prezeska Irena Zygmuntowa, zachęcając inne Koła do zakładania Ognisk i opieki nad dzieckiem.

Popisem dzieci z ogniska był ślicznie odtańczony „Krakowiak" z przyśpiewkami pod kierunkiem p. Pawełczykówny. „Trojak śląski" wykonany przez Koło gospodyń Łagisza — Stara Wieś i miłe tańce przy skocznej muzyce — zakończyły sąsiedzki zjazd.



W hucie Katarzyna w Sosnowcu, należącej do zakładów Modrzejów - Hantke wydarzył się w maju b.r. wstrząsający wypadek. Podczas czyszczenia kotła przez pracowników Sochańskiego Józefa i jego kolegę obaj zostali tak dotkliwie poparzeni, że wkrótce zmarli.

Sochański na krótko przed wypadkiem ubezpieczył się przez Federację PZOO i opłaciwszy zaledwie jedną składkę w wysokości 3 zł. otrzymał polisę PKO.

Po tragicznej śmierci Sochańskiego rodzina jego, złożona z żony i czworga dzieci otrzymała odszkodowanie w wysokości 1200 zł. Rodzina kolegi Sochańskiego, drugiej ofiary wypadku, który nie był ubezpieczony, złożona z pięciu osób, pozostała bez środków do życia.

Odszkodowanie wypłacił rodzinie ś. p. Sochańskiego w obecności przedstawicieli Dyrekcji Zakładów, delegatów robotniczych oraz komendanta powiatowej Federacji PZOO kpt. Styki, delegat Federacji PZOO p. Tadeusz Dołżkiewicz. (Osoby wymienione wraz z rodziną ś.p. Sochańskiego przedstawia powyższe zdjęcie).

—

Wszelkich informacyj chcącym ubezpieczyć się, udziela oraz przyjmuje zapisy osobiście, pisemnie i telefoniczne delegat Federacji PZOO Dołżkiewicz Tadeusz, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja 29 b. dom inż. Gallota, tel. 6.31.48, w godzinach rannych oraz od 18 do 19.

Trafił swój na swego...

— A to Heniek wpadł — opowiadał przy lampce wina w gronie znajomych p. Franciszek. — Jak wiecie, odnajmuje on pokój, jako sublokator od p. Matyldy, i od wielu miesięcy nie płaci komornego. To się przytrafia wielu sublokatorom, ale nie wszyscy są sublokatorami p. Matyldy. Nie wiem, czy ją znacie. Kobieta już grubo po czterdziestce, ale jeszcze jara i chętnie by się machnęła drugi raz za mąż i to właśnie za Heńka. Oczywiście Heńkowi to nie było w głowie, ale ona się wzięła bardzo sprytnie do rzeczy.

Z początku, gdy zalegał z komornem, nie upominała się wcale, jeszcze chłopaka pocieszała, by się nie martwił, bo kiedyś przecież zapłaci. Po kilku miesiącach zaczęła się upominać, ale bardzo słodko i jeszcze słodziej dawać do zrozumienia, że w ogóle nie potrzebowałby płacić komornego, gdyby się z nią ożenił. Gdy to nie pomogło, a zaległości rosły, zaczęła się upominać energicznie, a wreszcie zagroziła eksmisją. Wtedy Heniek dał jej ćwiartkę losu loterii państwowej, który musi wygrać, bo zapewniła go o tym wróżka, którą stale p. Matylda odwiedza. Oczywiście u tej wróżki Heniek nigdy nie był, ale baba uwierzyła i ćwiartkę wzięła.

Było to przed ciągnieniem I klasy. Baba odnawiała ćwiartkę do klas następnych, ale wygrana nie przychodziła, babie sprzykrzyło się widać i znowu zagroziła eksmisją. Heniek zdobył się wtedy na nowy kawał. Napisał sam do siebie list, rzekomo z kolektury, że na ćwiartkę na jego nazwisko nabytą, a jak mówię wam, będącą w posiadaniu p. Matyldy, padła w obecnej IV klasie wielka wygranna. Był to kawał, by zyskać kilka dni spokoju od baby. Wczoraj p. Matylda poszła do kolektury sprawdzić wiadomość — i wyobraźcie sobie właśnie wczoraj na jej ćwiartkę naprawdę padła wielka wygrana. Heniek z rozpaczy oświadczył się p. Matyldzie.

Chóralny śmiech był odpowiedzią na to opowiadanie. Ale towarzystwo szybko zaczęło się rozchodzić. Każdy śpieszył do kolektury, by zaopatrzyć się w los przed ciągnieniem I-ej klasy, które się rozpoczyna już pojutrze. Może i jego ćwiartka wygra?

Kopalnie bolesławskie
I KONCERT „SZÓSTKI SOSNOWIECKIEJ".

W nadchodzącą środę o godzinie 20, ze studia sosnowieckiego dany będzie koncert „Szóstki sosnowieckiej" pod dyr. St. Kuchcińskiego. „Szóstka" wykona popularne utwory Urbacha, Moszkowskiego i Bireta.

Po koncercie wygłoszony zostanie reportaż aktualny o kopalniach bolesławskich.

—oOo—

O nową umowę
W PRZEMYŚLE METALOWYM

Zapowiedziane na dzień 22 bm. pertraktacje w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej w przemyśle metalowym Zagłębia Dąbrowskiego odbędą się dn. 24 bm. W pertraktacjach uczestniczyć będą przedstawiciele przemysłowców i robotników.

—oOo—

Zatrudnianie bezrobotnych
PRZY REGULACJI PRZEMSZY

Jak donosiliśmy wczoraj, do robót przy regulacji Przemszy w Sosnowcu ma być przyjętych jeszcze 100 bezrobotnych.

Pierwsza partia w liczbie 50 osób zatrudniowa będzie już w nadchodzącą środę, pozostali zaś w kilka dni później.

Kiedy wyjadą do Belgii
ŻONY GÓRNIKÓW EMIGRANTÓW

Onegdaj za pośrednictwem Ekspozytury Funduszu Pracy w Sosnowcu została wysłana do Min. opieki społ. prośba żon emigrantów górników, przebywających w Belgii w sprawie przyśpieszenia wyjazdu do Belgii rodzin emigrantów.

Jak się dowiadujemy, wyjazd rodzin górników, którzy mają już mieszkania w Belgii, nastąpi jeszcze przed 15 lipca br.

—oOo—

× **ZEBRANIE EMERYTÓW KOLEJOWYCH.** W dniu 23 bm. sekcja emerytalna Zjednoczenia kolejowców polskich oddział w Sosnowcu zwołuje — nadzwyczajne zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w lokalu własnym przy ul. 3 Maja 16 (dworzec osobowy) o godz. 17. Zarząd prosi członków o punktualne przybycie.

× **AMATOR MIODU.** Dn. 15 bm. z ogrodu Wawrzyńca Haberki w Strzemieszycach skradziono z uli 19 kg. miodu. Zawiadomiona o kradzieży policja — wszczęła dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia amatora cudzego miodu. Okazał się nim zawodowy złodziej Józef Korzec ze Strzemieszyc. Złodzieja z polecenia władz sądowych osadzono w więzieniu. Część skradzionego miodu odebrano od złodzieja i zwrócono poszkodowanemu.

× **KRADZIEŻ.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania krawcowej p. Prausowej w Milowicach przy ul. Saturnowskiej. — Złodzieje zabrali gotowe suknie oraz materiały, ogólnej wartości 3000 zł. oraz aparat radiowy, wartości 500 zł. — Zawiadomiona o kradzieży policja prowadzi dochodzenie.

× **CZYJE SKRZYPCE?** Na polach ozoladzkich znaleziono przed paru tygodniami skrzypce z futerałem. Skrzypce te można odebrać w Wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu po udowodnieniu prawa własności.

Koncert bałałajkowy
W SOSNOWCU

Dn. 24 bm. w sali Teatru miejskiego w Sosnowcu odbędzie się koncert bałałajkowy p. n. „1000 taktów bałałajki i śpiewu“.

Głównym solistą koncertu jest Eugeniusz Dubrowin, znany artysta wirtuoz z audycyj „Polskiego Radia“ i filmów dźwiękowych.

Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

—oOo—

Nieszczęśliwy wypadek
PODCZAS PRACY

W fabryce Baboock Zieleniewski w Sosnowcu wydarzył się onegdaj podczas pracy nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 19-letni robotnik Bolesław Marzec, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Perla 1.

Mianowicie podczas wyciągania dna żelaznego od kotła Marzec upadł na żelazną matrycę, doznając ciężkich obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

—oOo—

Wisielec na drzewie
W PARKU MILOWICKIM

Wczoraj rano na jednym z drzew w parku w Miłowicach spostrzeżono wiszące na pasku zwłoki młodego mężczyzny.

Jak się okazało były to zwłoki 21-letniego Ignacego Przyłuckiego, syna dozorcy, który popełnił samobójstwo.

Przyczyną samobójstwa młodego mężczyzny były podobno niesnaski rodzinne.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT RADIOWY POŚWIĘCONY TATROM

Każdy człowiek odczuwa piękno i potęgę tatrzańskich gór; cóż dopiero muzycy i artyści, o wrażliwej i subtelnej wyobraźni. Od wielu lat stanowią Tatry niewyczerpane źródło natchnień literackich, malarskich i muzycznych. Dziś dorobek artystyczny polski wykazać się może bogatą literaturą, której tematem jest przyroda, życie i nastroje naszych najpiękniejszych gór. Koncert niedzielny, dn. 20 bm. o godz. 12.03 w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego przyniesie utwory poświęcone Tatrom: Nowakowskiego uwerturę „Morskie Oko“, oddającą nastrój najsłynniejszego w Tatrach stawu, Paderewskiego pełne rozmachu i zamaszystości „Tańce góralskie“ na 2 fortepiany, które odegrają Stella Dobrzycka i I. Rosenbaum, Mierzyńskiego oryginalne „Pieśni Góralskie“ w opracowaniu Rybickiego oraz Nowaka „W Tatrach“. Pieśni odśpiewa M. Janowski.

Na uwagę miłośników folkloru zasługuje również niedzielna audycja o godz 16, która zapozna radiosłuchaczy z melodiami i tańcami mazurskiemi powiatu Mińska Mazowieckiego.

KAWA PRZY MIKROFONIE

Niedziela, dn. 20 bm. przyniesie dwa koncerty rozrywkowe, które w znacznym stopniu przyczynią się do urozmaicenia programu radiowego tego dnia. Pierwszy z nich rozpocznie się o godz. 13.10 i obejmie występy zawsze chętnie słuchanych artystów: Idy Łosiówny (klinga), Mary Didur-Załuskiej (śpiew) i zespołu salonowego P. Rynasa. Koncert drugi pod hasłem „Kawa przy mikrofonie“, nadany będzie z Wilna o godz. 18 i pozwoli radiosłuchaczom spędzić dwie miłe godziny wśród wileńskich interpretatorów muzyk lekkiej.

NIEDZIELA 20 CZERWCA 1937 R.

6.00 „Surmy śląskie“ 6.15 Koncert rozrywkowy (płyty) 7.45 Koncert życzeń 8.15 „Gazetka rolnicza“ 8.35 Muzyka polska 9.00 W 18 rocznicę powrotu do kraju IV Dywizji Strzelców gen. Żeligowskiego. Transmisja nabożeństwa św. Antoniego w Warszawie. Kazanie wygł. ks. kanonik Stanisław Żelazowski. 10.00 Transmisja fragmentu z Ogólnopolskiego Kongresu Związku Młodej Wsi. 10.30 „W 15-tą rocznicę wkroczenia Wojska Polskiego na Śląsk“ Transmisja uroczystości z Piekar Śl. — Sprawozdawca: Stefan Kisieliński 1) Mszę św. celebruje J. E. ks. biskup polowy Józef Gawlina 2) Poświęcenie Kopca Wyzwolenia 3) Przemówienia: a) pana premiera gen. Brygady Felicjana Sławoj-Składkowskiego b) pana wojewody śląskiego dra Michała Grażyńskiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 „Tatry“ — koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, z udziałem Maurycego Janowskiego — śpiew, Stelli Dobryszyckiej i Ignacego Rosenbauma — dwa fortepiany 13.00 „Co wpływa na mleczność krowy“ — pogadanka inż. Józefa Dubiskiego 13.10 Koncert rozrywkowy Wykonawcy: Zespół salonowy Pawła Rynasa Ida Łosiówna — klinga Greta Turnay — piosenki 14.40 „W kopalniach pracjców górnictwa polskiego“ — reportaż red. Wacława Śledzińskiego 14.50 „Co słychać na Śląsku“ — opowie red. Adam Mikulski 15.00 „Audycja dla wsi“ 16.00 Melodie i tańce mazurskie z okolic Siennicy i Kołbieli (powiat Mińsk Mazowiecki) — w oprac. Witolda Jarmuła, w wyk. zespołu ludowego pod dyr. Witolda Jarmula 16.30 „Ignacy Paderewski gra“ (płyty) 17.00 Teatr Wyobraźni: „Cytryny Sycylijskie“ — komedia Luigi Pirandello Przekład Franciszki Szyfmanówny — wznowienie 17.30 Reportaż z życia 18.00 „Kawa przy mikrofonie (Wilno) 20.00 „W niedziela u starki śpiewają kanarki“ — audycja pogodna w ukł. Franciszka Pilarka 20.35 Wiadomości sportowe lokalne 21.00 „Konkurs na Gałapalos“ — Kukułka Wileńska w opr. Tadeusza Łopalewskiego i Tadeusza Szeligowskiego 21.30 Rezerwa 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Koncert solistów Wykonawcy: Ign. Weissenberg — skrzypce — Tadeusz Łuczaj — śpiew.

Niepoprawny 13-letni kieszonkowiec
znów wpadł w ręce policji

Niejednokrotnie pisaliśmy już o 13-letnim Abramie Gleceże z Będzina, który mimo młodego wieku, jest doskonale wyspecjalizowanym kieszonkowcem.

Chociaż młodociany kieszonkowiec niejednokrotnie przyłapywany był na gorącym uczynku kradzieży, proceder ten uprawia w dalszym ciągu.

Onegdaj znów ujęto go w Będzinie, w chwili gdy usiłował skraść Stanisławowi Gamonowi z Będzina portmonetkę z pieniędzmi z kieszeni.

Jak zwykle, policja przekazała młodocianego kieszonkowca do dyspozycji władz sądowych.

Pisząc niejednokrotnie o aresztowaniu młodocianego złodziejaszka, apelowaliśmy do odpowiednich władz, aby ze względu na jego niepoprawność i brak dozoru ze strony rodziców, osadziły go w domu poprawczym.

Apel ten jednak, niestety, nie odniósł skutku i młodociany przestępca nadal grasuje.

Sądzić należy, że po ostatnim występie Glecera zostanie on wreszcie unieszkodliwiony i osadzony w domu poprawczym.

—

Onegdaj ujęto w Sosnowcu na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej na szkodę Marii Broncel z Szopienic znaną złodziejkę Marię Balbierz z Sosnowca (Pańska 27). Zatrzymaną przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Niefortunna ucieczka dwóch uczniów
na Bliski Wschód

Polski posterunek graniczny na granicy polsko rumuńskiej zatrzymał w tych dniach dwóch chłopców, usiłujących przejść linię graniczną.

Po wylegitymowaniu zatrzymanych okazało się, że byli to dwaj uczniowie z Sosnowca: 17letni Henryk Siwek i 18-letni Juliusz Rusek.

Jak zeznali chłopcy, otrzymali oni złe stopnie na świadectwach szkolnych i obawiając się gniewu rodziców, postanowili iść w świat.

Zaopatrzywszy się w nieznaczną ilość pieniędzy, obaj usiłowali przedostać się do Rumunii, a stamtąd na Bliski Wschód.

Młodych trampów straż graniczna przekazała policji, która zajęła się wyekspediowaniem ich do zmartwionych rodziców.

Kronika Zawiercia
Oświadczenie

Towarzystwo Przemysłowców Okręgu Zawierciańskiego w Zawierciu nadesłało nam następującej treści oświadczenie:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy Szanownego Pana Redaktora o łask. zamieszczenie w Swym poczytnym piśmie następującego oświadczenia:

W związku z pojawieniem się w prasie, a mianowicie w gazecie „7 groszy“ z dnia 16.6. 1937 r. Nr. 163 artykułu p. t. „Nie podoba im się Inspektorat Pracy w Zawierciu“ oraz w tejże gazecie z dn. 17.6. 37 r. Nr. 164 artykułu „Walka o Inspektora Pracy w Zawierciu“, Towarzystwo Przemysłowców Okręgu Zawierciańskiego oświadcza, że zawsze stało i stoi na stanowisku ścisłego przestrzegania obowiązujących praw i przepisów w Państwie Polskim, rozumiejąc, że takie same stanowisko obowiązuje wszystkich i, że ktokolwiek te przepisy i normy narusza musi ponieść konsekwencje. Towarzystwo nasze rozumiejąc zbieżność interesów przemysłu i świata pracy dążyło i dąży do harmonijnej współpracy, gwarantującej spokój i bezpieczeństwo w kraju.

Notatki w prasie, o których mowa wyżej, powstały na skutek konferencji odbytej w Inspektoracie Pracy w Zawierciu z delegatami robotniczymi, pod przewodnictwem p. Obwodowego Inspektora Pracy 24 Obwodu.

Wobec powyższego stwierdzamy, iż zarzuty wysunięte przeciwko Towarzystwu Przemysłowców nie odpowiadają prawdzie. Sprawę przekazaliśmy wraz z materiałem dowodowym Władzom Nadzorczym.

Łączymy wyrazy szacunku i poważania

Towarzystwo Przemysłowców
Okręgu Zawierciańskiego
w Zawierciu.

—oOo—

Działalność ZPOK.
W ZAWIERCIU

W tych dniach odbyło się walne zebranie doroczne zrzeszenia powiatowego Związku pracy obywatelskiej kobiet w Zawierciu. Zebranie zaszczycili swą obecnością: starosta mgr. Trznadel i poseł Sowiński.

Na przewodniczącą obrad wybrano p. Suchanową. Na zebraniu przemawiali: starosta Trznadel i poseł Sowiński. Szersze sprawozdanie z działalności Z P.O.K. złożyła p. M. Pawłowska.

W powiecie istnieje 5 oddziałów, a mianowicie: w Łazach, Myszkowie, Poraju, Siewierzu i Żarkach, oraz 13 punktów pomocy w następujących miejscowościach: Młynek, Blanowice, Ciągowice, Bobolice, Mirów, Mrzygłód, Kromołów, Nowa Wieś, Niegowa, Niegowonice, Chruszczobród, Nowe Zawiercie, Rokitno Szlacheckie, Rudniki, Poręba, Górka, Marciszów i Bzów. Ogółem członkiń jest 165.

ZPOK. bierze czynny udział w akcji społecznej m. in. w PCK., LOPP., LMK. itp. Zorganizowano cały szereg kolonii i półkolonii, z których korzystało około 600 dzieci.

Dożywianie zimowe prowadzone było przez 4 miesiące w 22 miejscowościach powiatu. Ogółem dożywiano 1500 dzieci kosztem zł. 12.000. Prócz dożywiania zimowego dożywiano 260 dzieci w maju. Akcja odzieżowa prowadzona była kosztem 2.500 zł., akcja tranowa kosztem 645 zł.

Skład nowowybranego zarządu przedstawia się następująco: przewodnicząca p. Michalina Pawłowska, wiceprzewodnicząca p. M. Malanowiczowa, II wiceprzewodnicząca p. A. Słocińska, członkinie pp.: starościna E. Trznadlowa, dr-wa Z. Tuorowa, J. Rudnicka, St. Palme, H. Schwarz, M. Motykowska i Z Hilgetnerowa.

× **UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA — ŚWIADECTW DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM MĘSKIM W ZAWIERCIU.** W dniu 17 bm. w gimnazjum męskim w Zawierciu odbyło się uroczyste wręczenie świadectw dojrzałości 16-tu absolwentom gimnazjum. Na uroczystość przybyli: prezydent miasta p. Cz. Kowalski, prezes Koła rodzicielskiego p. dyr. Erbe, dyr. Wesołowski, rejent p. Karczewski. Przemówienie wstępne wygłosił dyr. gimn. p. L. Kasprzycki, przemawiał dalej wychowawca kl. VII prof. St. Matczak oraz w imieniu absolwentów maturzysta Waldemar Stosik.

MGŁA NAD TAMIZĄ

W Londynie panuje mgła tak gęsta, że ruch uliczny prawie zamarł. Jakiś podchmielony obywatel wychodzi z baru i skrada się do taksówki.

— Panie kierowco, pojedziemy?
— O ile pan doda gwineję do taksy.
— Dlaczego aż tyle?
— Bo będę musiał wynająć człowieka, któryby niósł przed samochodem latarnię.
— Nie potrzeba... Ja ja poniosę...

KRONIKA OLKUSZA

✕ II TRANSPORT DO ESTONII, w liczbie 120 osób, wyjechał z Olkusza w dniu 17 bm. żegnany na stacji przez rodziny wyjeżdżających. Przed odjazdem dłuższe przemówienie do emigrantów wygłosił p. starosta Brzostyński, nawołując odjeżdżających do zachowania wiary ojców i honoru Polaka. — Wśród śpiewu „Serdeczna Matko" i hymnu narodowego, emigranci opuścili Olkusz.

Z CAŁEJ POLSKI

GMINA, GDZIE W KAŻDEJ WSI JEST TELEFON

Powstawanie na wsi różnorodnych placówek gospodarczych wymaga utrzymywania stałej łączności z miastami. Do niedawna łączność ta była bardzo utrudniona i jak wiadomo nawet listy wędrowały do wsi po kilka tygodni. Rozwój życia gospodarczego i społecznego wymaga. w tej dziedzinie zmiany. I tak w wielu gminach gromady zorganizowały łączność pocztową przez odnoszenie i przynoszenie do wsi listów 2-3 razy na tydzień. Prawie we wszystkich gminach istnieją dzisiaj poczty lub ajencje pocztowe. Rekord jednak w połączeniu wsi z szerokim światem pobiła gmina Tesłuchów, pow. Dubieńskiego, zakładając we wszystkich 20 gromadach telefony dla sołtysów. Cała więc gmina została pokryta siecią telefoniczną i dzisiaj ludność każdej gromady może korzystać z telefonu tak do niedawna na wsi niedostępnego. Połączenie siecią telefoniczną gromad z gminą a po przez nią z miastem jest również znacznym usprawnieniem pracy samorządu gminnego. Gmina Tesłuchów jest jedyną dzisiaj gminą w Polsce, na terenie której z dobrodziejstwa telefonów mogą korzystać wszyscy obywatele.

ARESZTOWANIE WYDAWCY „GOŃCA NADWIŚLAŃSKIEGO"

W Grudziądzu został aresztowany wydawca „Gońca Nadwiślańskiego" i „Gazety Grudziądzkiej", p. Witold Kulerski, w momencie, gdy robił zdjęcie fotograficzne w związku ze strajkiem na robotach publicznych, przeprowadzając tam reportaż. W sprawie aresztowanego interweniował Związek wydawców oraz Syndykat Dziennikarzy pomorskich.

DOSTAWY WOJSKOWE TYLKO DLA POLAKÓW

Bydgoski cech rzeźnicko - wędliniarski otrzymał od władz wojskowych w Brześciu n. B. list, z zapytaniem, czy którykolwiek z bydgoskich rzeźników chrześcijan nie zechciałby otworzyć jatki w twierdzy brzeskiej. Dotychczas wyłącznymi dostawcami mięsa wołowego. dla wojska w Brześciu byli żydzi, którzy prowadzili 4 jatki. Władze wojskowe w twierdzy Brześć postanowiły nie robić zakupów u żydów i zostały obecnie bez dostawców. Ewentualni kandydaci mogą wynająć lokal na jatkę w twierdzy za minimalną opłatą.

HANDLARZE ŻYDZI POBILI URZĘDNIKA

Na rynku drzewnym w Wilnie handlarze żydzi pobili ciężko rewidenta zarządu miejskiego Jerzego Podoleckiego podczas sprawowania czynności służbowych. 2 żydów zatrzymano. Rewidenta miejskiego po opatrzeniu przez lekarza pogotowia, skierowano do szpitala.

OSTRY KONFLIKT O ŁAGODNĄ PIOSENKĘ...

Między p. Władysławem Danem (Daniłowskim), kierownikiem słynnego chóru, a dyrekcją teatrzyku „Cyrulik Warszawski" w osobach pp. F. Jarossy-ego i Marka Baiera, wynikł zatarg. Teatr kupił za pośrednictwem agencji piosenkę Dana, do której słowa napisał Julian Tuwim. P. Dan zakwestionował transakcję i nie zgodził się na produkowanie jego melodii w „Cyruliku". Po kilku dniach melodię wycofano z programu, lecz p. Danowi nie zapłacono wynagrodzenia za kilka dni produkcji, przy czym powstał konflikt, w czasie którego powstała między stronami niezwykła korespondencja... W liście, napisanym do pp. Jarossy'ego i Baiera, p. Dan napisał: „Ciągle operujecie kłamstwem i chamstwem". Na szczęście jednak prawa w Polsce nie są wydane przez panów Baiera i Jarosy'ego. Wymienieni poczuli się dotknięci listem p. Dana i wytoczyli mu sprawę o obrazę. Sprawa znalazła się ostatnio przed sądem grodzkim w Warszawie. P. Dan zgłosił wniosek o wezwanie świadków, którzy mieliby usprawiedliwić jego opinię o p. Baierze i Jarossy'm. Sprawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w świecie artystycznym. Sąd na wniosek obrońcy adw. Konderskiego, który przedstawił listę świadków, mających przeprowadzić dowód prawdy, proces odroczył, w celu ich wezwania.

SPORT

Ogólnopolski Automobilowy Zjazd Gwiaździsty

NA VIII ZLOT SOKOLSTWA POLSKIEGO DO KATOWIC

Pod protektoratem Gen. Insp. sił zbrojnych p. marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza i Prymasa Polski Ks. Kardynała Augusta Hlonda — odbędzie się w Katowicach w dniach od 27 do 29 czerwca b. r. VIII. Zlot Sokolstwa Polskiego.

W ramach tego zlotu organizuje Automobilklub Śląski w dniu 28 czerwca b. r. — Ogólnopolski Automobilowy Zjazd Gwaździsty do Katowic.

Impreza ta jest dostępna dla wszystkich automobilistów tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych, którzy nadeślą zgłoszenia w Automobilklubie Śląskim w terminie do dnia 25 bm. Informacje, oraz regulaminy i karty zgłoszeń otrzymać można w Sekretariacie Automobilklubu Śląskiego, Katowice, Pl. Wolności 12. lub w biurze Delegatury w Sosnowcu (ul. Piłsudskiego 14, tel. 61-615). Start może nastąpić z dowolnych miejscowości nie wcześniej niż o godz. 0.01 dnia 28 bm. — meta będzie otwarta w dniu tym w Katowicach od godz. 18 do 20.

Klasyfikacja zawodników uskuteczniona będzie na podstawie ilości przebytych kilometrów przyczym za każdy klm. zalicza się 1 punkt dodatni, za każdy zaś klm. godz. uzyskanej przeciętnej jazdy — 4 punkty dodatnie. Przeciętna szybkość ponad 45 klm. godz. nie będzie punktowana. Wszyscy zawodnicy, którzy przebędą trasę ponad 100 klm. otrzymują artystyczne plakietki na samochody, ponadto A. K. Śl. wyznaczył na konkurs cały szereg nagród. Program uroczystości zostanie podany zawodnikom na mecie. (Przewidziana jest defilada samochodów w dniu 29 bm. w czasie defilady sokolej).

Automobiliści! Organizujemy zjazd ten nietylko dlatego, by w ramach Zlotu Sokolstwa Polskiego wziąć udział w olbrzymiej manifestacji narodowej, nie tylko celem zademonstrowania naszej działalności sportowej, lecz w pierwszym rzędzie dlatego, by wykazać, że realizujemy jeden z najważniejszych problemów naszego życia gospodarczego, jakim jest motoryzacja kraju.

Zarząd i Komisja Sportowa Automobilklubu Śląskiego zaprasza tą drogą wszystkich automobilistów do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w Zjeździe i przyłączenia się do potężnej manifestacji narodowej.

Automobilklub Śląski
Delegatura
na Zagł. Dąbr. w Sosnowcu

KRONIKA SPORTOWA

Wyścig górski
POD OJCOWEM

Dzisiaj odbędzie się imponujący wyścig automobilowy i motocyklowy pod Ojcowem, urządzany staraniem Krakowskiego Klubu automobilowego.

W wyścigu startuje kilku znanych, wybitnych kierowców z kierowcami krajowymi, jak: Ripper, Koźmianowa, Donat-Frolewicz, Poltorac, Navratil na czele. Na trasie wreszcie zobaczymy kilku młodych, nowych zawodników, którzy do tej pory nie mieli możności popisywania się w dawniejszych zawodach. Zobaczymy wyścigowe Bugatti, nowe typy Steyrów, Fiatów, Lancii, Tatr itd.

Wyścig samochodowy uzupełniony będzie wyścigami motocyklowemi.

Wyścigi rozpoczynają się o godz. 14 — dojazd na trasę dozwolony do godz. 13.30.

Na najbardziej emocjonującym odcinku trasy zbudowano trybunę dla publiczności.

Wręczenie nagród zwycięskim zawodnikom odbędzie się o godz. 20 w hotelu „pod Łokietkiem".

NOWY SUKCES JĘDRZEJOWSKIEJ

W turnieju o mistrzostwo londyńskiego Queens Clubu Jędrzejowska pokonała w piątek w półfinale Angielkę Seriven w 2-ch setach 6:2, 10:8. Po zaciętej walce w drugim secie, w którym Seriven prowadziła 6:5, 7:6 8:7, a który Jędrzejowska w końcu wygrała, biorąc trzy gejmy po kolei.

Prasa londyńska obszernie komentuje grę Jędrzejowskiej, analizując z uznaniem jej styl i metodę gry.

UWAGA KOLARZE UNII

W związku z wyjazdem do Wielkich Hajduk na trójmierz kolarski Ruch-Stadion-Unia Zarząd Sekcji Kolarskiej Unii zawiadamia, że zbiórka kolarzy wyznaczona została na Stadionie w dniu 20 b. m. o godz. 11-tej.

ŚLĄSK — KIELCE

Dzisiaj na stadionie Unii w Sosnowcu odbędzie się mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puhar p. Prezydenta R. P. między reprezentacjami okręgu śląskiego i kieleckiego.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Echa katastrofy kolejowej

Na jednym z przejazdów kolejowych zdarzył się ub. roku nieszczęśliwy wypadek. Gdy przez niezamknięty tor kolejowy przejeżdżał wóz kierowany przez woźnicę Stanisława Korcipę z Turży (powiat Zawierciański), nadjechał parowóz i z całym rozpędem padł na przejeżdżającą furmankę.

Woźnica wypadł z furmanki, ciężko się raniąc, wóz zaś wraz z koniem był jeszcze przez kilkanaście metrów wleczony przez rozpędzoną lokomotywę.

Ponieważ winę za spowodowanie wypadku ponosił przejazdowy, Mikołaj Jarosz, który nie zamknął przejazdu, stanął on wczoraj przed Sądem okręgowym, jako oskarżony.

Sąd skazał go na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata więzienia.

Niedozwolone manipulacje

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę małżonków Stanisława i Józefy Guzików, zamieszkałych w pow. Chrzanowskim i Szczepana Ścieżko, funkcjonariusza policji państw. w Kluczach.

Oskarżeni oni byli o uchybienie ustawy o opłatach stemplowych.

Ścieżko kupił swego czasu dom od Guzików i namówił ich by zeznali przed notariuszem że kupił go za 2 tys. zł., a nie jak było w istocie za 7.500 zł. W ten sposób zapłacił by mniej opłat stemplowych.

Sąd skazał go za to przestępstwo na 250 zł. grzywny, a Guzików na 220 zł. grzywny z zamianą na 9 dni aresztu.

OFIARY

Z okazji ukończenia przez nasze córki Szkoły Powszechnej przy Gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu, jako dowód wdzięczności dla Grona Nauczycielskiego za poniesione trudy wychowawcze składają zł. 35 (zł. trzydzieści pięć) na FON Rodzice.

Niezwykły proces
FRANCUSKIEGO MALARZA

Maurice Utrillo jest dzisiaj jednym z najbardziej znanych malarzy francuskich. Jakież musiało być jego zdumienie, gdy przeczytał w katalogu muzeum londyńskiego „Tate Galery" taką o sobie wzmiankę: „Maurice Utrillo, malarz francuski, zmarł w roku 1934 z powodu nadużywania alkoholu"!!!

Czując się wyraźnie pokrzywdzony, podobnymi enuncjacjami katalogu jednego z największych muzeów londyńskich Utrillo postanowił wytoczyć dyrekcji muzeum i autorowi katalogu proces o oszczerstwo. Opinja publiczna, a zwłaszcza koła artystyczne Londynu i Paryża oczekują z wielkim zainteresowaniem tego niezwykłego bądź co bądź procesu.

Humor turecki

Hodża Nasr Eddin Effendi wstępuje na kazalnicę i pyta:

— O prawowierni, czy znanym wam jest przedmiot mojego kazania? — Znanym — odpowiadają wierni jednogłośnie. — Kiedy jest znanym, to nie potrzebuje wam o nim mówić.

Zgromadzeni pozostają w osłupieniu.

Pewnego razu, Hodża Nasr Eddin zjadł zbyt gorącą zupę na obiad. Wybiegł więc na ulicę i zaczął krzyczeć na cały głos:

— Ratujcie, ratujcie, przyjaciele! Palą mi się wnętrzności.

— Co się staje ze starą kwadrą księżyca, gdy na niebie ukazuje się nowa? — zapytano raz Hodży Nasr Eddina.

— Rozbijają ją na kawałki i robią z niej gwiazdy — odpowiedział spokojnie Hodża.

Wół wpadł na pole, należące do Hodży i zrobił szkodę. Hodża porwał za kij, ale wół uciekł. W tydzień po tym właściciel wołu orał nim przed swoją chatą. Hodża to spostrzegł, przybiegł do wołu i zaczął go porządnie okładać kijem.

— Przyjacielu — zawołał orzący — za co go bijesz, cóż on ci uczynił złego?

— Daj mi pokój głupcze — odrzekł Hodża — ty tego nie wiesz, ale wół wie to od ciebie lepiej.

ZARZĄD MIEJSKI W SOSNOWCU powiadamia, że uchwałą Magistratu z dnia 3-go czerwca 1937 r. — ustalona została ulgowa opłata za wodę zużyw aną przez właścicieli nieruchomości z hydrantów domowych do polewania chodników i jezdni, na zł. 0,45 za 1 m. sześc. z tym, że nadto od wody zużytej do polewania nie będą liczone opłaty kanałowe.

Ustalona opłata za wodę przyznana będzie tym wszystkim właścicielom nieruchomości którzy uskuteczniać będą polewanie z hydrantów w sposób przewidziany w § 1 i 2 przepisów sanitarno-porządkowych dla Gminy miasta Sosnowca z dnia 6.VII.1936 r. i złożą własnoręcznie podpisane deklaracje.

Odpowiednie deklaracje dla pp. właścicieli nieruchomości, chcących korzystać z wyżej wymienionej ulgowej opłaty wydaje Zakład Wodociągowo - Kanalizacyjny — Ratusz, pokój Nr. 9.

w-z Prezydenta:
H. ALMSTAEDT, Wiceprezydent.

Sosnowiec, dnia 17.VI.1937 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

LOKAL
restauracyjny i sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 24. 2833

POTRZEBNY POKÓJ
umeblowany od lipca dla 2-ch panów z całodziennym utrzymaniem w pobliżu fabryki Hulczyńskiego. Zgłosz. do Administracji pod „Urzędnicy". 2854

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią i Aleja Mireckiego 10. 2881

2 POKOJE
z kuchnią i przedpokój do wynajęcia. — Rzymska 2a. Wiadomość w sklepie. 2874

DO WYNAJĘCIA
w nowym domu pokoje kawalerskie umeblowane z wodą i oddzielnym wejściem. Orla 5, tel. 61-281. 2897

POKÓJ
przyzwoicie umeblowany z całodziennym utrzymaniem z osobnym wejściem do wynajęcia. Mariacka 4, gospodarz. 2899

2 POKOJE
z kuchnią do wynajęcia. Limanowskiego 11, tel. 62462. 2893

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 64, II m. 7. 2895

DO WYNAJĘCIA
w nowym domu lokale dwupokojowe, ze wszystkimi wygodami. — Orla 5, tel. 61-281. 2898

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec Bema 4, u dozorcy. 2900

MIESZKANIA
trzypokojowe, dwupokojowe, jednopokojowe wszelkie wygody. Sosnowiec, Prosta 12, gospodarz. 2901

DO WYNAJĘCIA
w nowym domu lokale 2-pokojowe z wszelkimi wygodami. Orla 5, tel. 61-281. 2700

JEST DO WYNAJĘCIA od zaraz, lub od 1 września lokal po szkole — 4 duże sale, 3 szatnie, kancelaria, plac gimnastyczny przy rzece Czarnej Przemszy, przy tym mieszkanie prywatne. Wiadomość: Sosnowiec, Wodna 1, — gospodarz. 2799

DO WYNAJĘCIA
lokal 3 pokoje, kuchnia wszelkie wygody, pierwsze piętro. Sosnowiec Piłsudskiego 18 — tel. 62015. 2868

POKÓJ
dla jednej osoby do wynajęcia, Sosnowiec, Rybna 9. 2871

KOMFORTOWE
6 pokoi, tanio, do wynajęcia od pierwszego przy ul. Piłsudskiego 2, w Sosnowcu. Wiadomość na miejscu. 2869
62015 2868

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią. Stary Sosnowiec, ul. Szczodra 1. 2865

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie komfortowe 6 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami i dobrym rozkładem, przy ul. Małachowskiego w Sosnowcu. Wiadom. tel. 610-72. 2864

5 i 7 POKOJOWE
komfortowe, cena 120 —150, duży ogród garaz. Mysłowice, Krakowska 46. 2863

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami oraz sklep i suteryna, Piłsudskiego 48 m. 7. 1518

POKÓJ
z kuchnią na II piętrze z balkonem, słoneczne (dom nowy) na razie bez wygód do wynajęcia od 1 lipca. Dla dwóch osób, ulica Moniuszki 2a m. 7. 2884

UZDROWISKA

SCHRONISKO
na poloninie Maryszewskiej 1.400 m. n. pm., Czarnohora Centralna Doskonały letni wypoczynek, stały kierownik wycieczek. Utrzymanie od 5 zł. Stacja Worochta, telefon 58. 2466

LANCKORONA
śliczna miejscowość — willa „Miła" najwyżej położona. Słońce, las, cudny widok. Ceny niskie. 2183

PENSJONAT
dworski, Zgórsko, stacja Słowik pod Kielcami. Elektryczność, las górzysty, rzeka, kanalizacja, kuchnia zdrowa i smaczna. Sporty. Wiadomość: Kielce. Skrzynka 323 lub Sosnowiec, tel. 62-230. 2811

LETNISKO
Poręba Dzierżna Koło Wolbromia. Szosa na miejsce. 4 zł. od osoby dziennie z całym utrzymaniem. 2728

PORONIN
„Smrek" poleca pokoje słoneczne, każdy z osobną werandą z całem utrzymaniem. Ceny umiarkowane. 2853

Różne

NINA"
Sosnowiec, Wawel 12 Pracownia gorsetów pasów biustonoszy, najnowszym systemem paryskim. Ceny konkurencyjne. 2875

BACZNOŚĆ WPP. KONSUMENCI
Restauracja „Uciecha" Dęblińska 5, Sosnowiec. Wydaje obiady, kolacje dla smakoszy różnych potraw po cenach bardzo niskich, bufet zaopatrzony w różne napoje i zakąski. Właściciel zaprasza na przekonanie. Z poważaniem J. Kniaś. 2890

POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA
z niedużą sumą pieniędzy do młyna Żarki Letnisko, Józef Strachowicz. 2857

B. Felczer
Szpitala sw. Łazarza w Warszawie
H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 20. Dąbrowa Górnicza ul. Kościuszki

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY
Franciszek Szorsz, Dąbrowa, 3 Maja 15 wykonuje pomiary gruntów, plany. 2904

Zakład pieczątkarski
LUCJAN STYBLIŃSKI. Sosnowiec, 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

50 ZŁ. NAGRODY
za wskazanie złodzieja, nabywcy psa szpica białego. Tajemnica zapewniona. Sosnowiec, Swobodna 1-B. 2886

POSADY i PRACE

INTELIGENTNĄ I ZRĘCZNĄ
kelnerkę przyjmie kawiarnia „Udziałowa" Sosnowiec. 2852

POTRZEBNA
panienka na praktykę do wędliniarni T. Piekarski, Zawiercie, 11 Listopada 21. 2899

FRYZJERKA
manicurzystka zdolna potrzebna na stałe. — Sosnowiec, Orla 11, Nowak. 2894

POTRZEBNA
kelnerka do restauracji „Uciecha". Sosnowiec, Dęblińska 5. 2891

POTRZEBNA
korespondentka - stenotypistka do instytucji bankowej. Gruntowna znajomość w słowie i piśmie przynajmniej jednego obcego języka. Zgłoszenia do administracji pod „Praktyka". 2866

KOMUNIKAT

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr. kol. 77-37 — Do majątku Toporów w pow. Siedleckim potrzebny jest ekonom w wieku 35 do 50 lat, samotny, z praktyką. Warunki: całkowite utrzymanie i zł. 50 miesięcznie. Miejsce wolne od 1.7 r.b.

Nr. kol. 78-37 — Poszukuje się technika drogowego, posiadającego przynajmniej 3-letnią praktykę przy budowie nawierzchni ulic i dróg. Warunki pracy na okres letni, wynagrodzenie do zł. 300 (zł. trzysta) miesięcznie.

Nr. kol. 79-37 — Do majątku Reszki w pow. Augustowskim potrzeba: 1) 2-ch fornali z posyłkami i z rodziną na warunkach w-g umowy zbiorowej oraz 2) 1-go pastucha na ordynarię z rodziną.

Nr. kol. 80-37 — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg na dzierżawy bufetów I, II, III klasy (całość) na st. Siedlce oraz bufetów III klasy na st. Chotyłów, Gąsocin, Gostynin, Kamińsk, Rokiciny, Stryków i Szepietowo z terminem objęcia w dniu 1 sierpnia 1937 r. Oferty należy kierować do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie, ul. Targowa nr. 74.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakręt nr. 7 pokój nr. 2.

BARDZO CHĘTNIE...
Żona: — Daj mi 50 franków, idę do zakładu kosmetycznego.
Mąż: — Proszę cię, oto 200 franków.



Najlepiej pierze
alboril

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

TANIO KRZESŁA! meble odnawiam, reperuję, wyrabiam, posiadam na składzie duży wybór krzeseł, półfotelików różnych fasonów. Zabieram, odstawiam do domu, tel. 71057, Piotr Nowak, Będzin, ul. Gzichowska 22. 2885

Wapno z pieca Hoffmanowskiego w bryłach i lasowane, znane ze swej dobroci, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński w Sosnowcu. — Prusa 8. Tel. 62267.

STOLARNIA „Gwarancja" wykonuje z najnowszych modeli sypialnie jadalnie gabinety kuchnie wykonanie z fornierów zagranicznych i krajowych oraz budowlane okna drzwi urządzenie sklepowe, biurowe, wystawy wykonanie solidne ceny przystępne Dąbrowa 3 maja 12 Stolarnia „Gwarancja". 2862

WAPNO budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

FARBY łakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

SPRZEDAM tanio salonik, stół dębowy rozsuwany, szafę, umywalkę, kredens kuchenny, lampy, krzesła. Żeromskiego 8 m. 9. Oglądać od 10—18.

PLAC koło Ratusza w Sosnowcu sprzedam. Strokowski — Sosnowiec, telefon 61-357. 2878

Największy wybór **rakiet tenisowych,** piłek, pantofli, spodni po cenach zniżonych, **„STADJON"** Sosnowiec, 3 Maja 29, tel. 6-30-33. 2834

BRYCZKĘ używaną w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Administracji pod „S". 2858

Tapczany otomany nowoczesne, fotele leniwce, klubowe materace, kozetki, przeróbki, ceny niskie, warunki dogodne Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14. tel. 63105. 2882

MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

SPRZEDAM MŁYN wodny z gruntem w jednym kawałku w dobrym punkcie nadający się na letnisko i zaprowadzenie rybołóstwa w okolicy z Żarek cena przystępna miejscowość Czarnka Wysoka Lelowska Józef Strachowicz. 2836

SPRZEDAM PLAC z planami tanio, środula Krasińskiego 35 Miś 2860

JEŚLI CIASTKA, to tylko BASZKOWSKIEGO. Jeśli jeść lody lub pić chłodzące napoje, to tylko wyrobów Jego. Polecam swoje wyroby najwybredniejszym smakoszom Dąbrowa, ul. 3-go Maja 4, w podwórzu. Dla uczącej się młodzieży, ceny znacznie zniżone. 2358

KOCIOŁ I 3 RONDLE miedziane. — Wyżymaczka „Madame Sans Gene", pralka, balja. Stół dębowy solidny 126×86 z szufladą. Maszyna „Singera" bębenkowa. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadom. 16-18. Sosnowiec Reymonta 32 m. 3. 2850

DO SPRZEDANIA posesja w całości lub częściowo. Cena przystępna. Sosnowiec, ul. Topolowa 4. Wiadomość na miejscu. 2876

KINO „EDEN"

Wielki dramat T. Dostojewskiego

„ZABIŁEM"

zrealizowany przez gen. Józefa von Sternberga. W roli gł.: Peter Lorre i Marian Marsch.

Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30.

KINO „ZAGŁĘBIE"

DZIS **Wielkie wydarzenie filmowe!** DZIS

Były już filmy, miłosne, sensacyjne, dramatyczne, ale nie było dotychczas filmu, któryby odsłonił tajniki serca kobiecego, tym filmem jest arcydzieło wiedeńskie

„PO BURZY"

ze znakomitą LUIZĄ ULLRICH, niezapomnianą „Dziewczyną z lombardu" i z filmu „Niedokończona symfonia"

W ROL. GŁ.

LUIZA ULLRICH i GUSTAW DIESSL

Nadpr. Tygodnik P.A.T. Pocz. o godz. 18-tej. Bilety od 25 gr.

Korzystajcie z ostatnich dni

miesiąca propagandy

kuchenki elektrycznej

Każdy nabywca kuchenki elektrycznej do 30 czerwca br. otrzymuje komplet garnków.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

SKRZYNIE z tytoniu w większej ilości do sprzedania Hurtownia tytoniowa Zawiercie. 2889

OKAZJA z powodu choroby sprzedam owocarnię w centrum Dąbrowy. Wiadomość „K. Z." Dąbrowa. 2906

NA LETNISKO i obozy poleca: plecaki, menażki, manierki, pantofle, czapki i spodnie lniane, piłki siatkowe itp. najtaniej „Stadion", Sosnowiec, 3 Maja 29, tel. 630-33. 2835

COCKER - SPANIEL suczkę 5 miesięczną, piękną, rasową sprzedam. Tel. 685-24, godz. 9—11. 2905

RESTAURACJĘ dobrze prosperującą, wyjeżdżając sprzedam tanio. Czeladź, Bytomska 51. 2902

WSPANIAŁY gabinet skórą kryty, bieliźniarka z lustrem, lodówka pokojowa, dużo rozmaitości w towarze poleca B. Błotniewski, handel mebli. Sosnowiec, 3 Maja 7 w podwórzu. 2880

KUPNO I SPRZEDAŻ Majątki ziemskie, domy, place, oraz wiele innych mniejszych i większych nieruchomości do sprzedania, — Częstochowa, H. Wrońskiego, L. 44, Tytus Klochin. 2656

OKAZJA Dwa biurka, stoły biurowe, krzesła, mocne szafki, patefon z płytami, wieszak stojący, kozetkę, bujak. Sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 6 Hadra. 2887

SPRZEDAM bardzo ładny plac z domkiem 5500 złotych. Dąbrowa, Kołłątaja 6. 2903

APARAT do poszukiwań minerałów i badań gruntu sprzedam. Dąbrowa, Narutowicza „Bratniak". 2908

BIELSKA ZAMIANA starych ubrań na nowe materiały. Bez dopłaty i małą różnicą dopłaty. Zgłoszenia piśmienne do Administracji pod „Zamiana" 2867

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej wydaną w Sosnowcu — Stanisław Bilnik 2682

DOWÓD OSOBISTY wydany przez magistrat w Wolbromiu zgubiła Zysla Wajeman 2861

Nauka i Wychowanie

SZKOŁA Handlowa Średnia Zawodowa Sosnowiec, 1 Maja 25 przyjmuje kandydatów do klasy pierwszej. 2908

KROJU DAMSKIEGO dokładnego można nauczyć się tylko u Krojczego. Długoletn. praktyka w wielkich firmach dała mi możność niezatrzymywania się w postępach mody angielskiej i francuskiej. łatwego tworzenia modeli bez pomocy manekinu według miary figury. Fachowi pp. mogą nauczyć się w ciągu miesiąca w Warszawskiej pracowni sukien i okryć Kołłątaja 15. w Sosnowcu. Mistrz Cechu Warszawskiego, Krojczy Franciszek i Matylda Olszewscy 2518

KINO „Palace"

w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Na ogólne żądanie publiczności wznowienie!

MARLENA DIETRICH

w filmie p. t.

„X—27"

Bilety od 25 gr.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA. rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI